

16 kwietnia wybory

## Coraz więcej zobowiązań i wart produkcyjnych w HiL

Kampania przedwyborcza wkracza obecnie w okres największego nasilenia. Organizacje partyjne Huty im. Lenina i innych zakładów na terenie dzielnicy przygotowują się do wyborów bardzo skrupulatnie. Załogi poszczególnych wydziałów kombinatu, członkowie partii omawiają na swych zebraniach program wyborczy Komitetu Frontu Jedności Narodu, zgłaszają postulaty pod adresem przyszłych władz i uwagi dotyczące codziennych spraw mieszkańców Nowej Huty.

Ostatnio proporczyki będące znakiem pełnienia wart produkcyjnych pojawiły się na stanowiskach roboczych Aglomerowni. Cały wydział żyje wyborami. Powołano tu szereg komisji, które zajmują się akcją propagandową i organizacyjną stroną kampanii wyborczej. Ożywiła się praca terenowej grupy działania w podopiecznym obwodzie 217. Załoga podjęła liczne zobowiązania. Brygady technologiczne spiekalni skupiają swoją uwagę przede wszystkim na podnoszeniu jakości spieku. Poza tym zobowiązały się one załadować kilka wagonów złomu, oczyszczając tym samym teren Aglomerowni. Brygady elektryczne podjęły się dodatkowej instalacji urządzeń elektrycznych w czasie wolnym od pracy.

Wielkie ożywienie obserwuje się także w Stalowni. Zobowiązania dotyczą tu głównie uporządkowania poszczególnych oddziałów — jak zestawy, hala lejnicza, piec. Komitet Zakładowy poświęca dużo czasu okręgom wyborczym na Osiedlu Stalowym. M. in. wyremontowano własnym kosztem świetlicę TPD, która obecnie służy jako lokal Komisji Wyborczej, a później spełniać będzie rolę normalnej świetlicy, tyle że w odnowionej szacie. W obwodach Osiedla Stalowego notuje się dużą frekwencję przy sprawdzaniu list, w czym nie mała jest zasługa aktywu Stalowni. W dalszym ciągu odbywają się zebrania i narady, na których wyborcy poruszają nurtujące ich sprawy. W Walcowni Gorącej Blach na zebraniu OOP zmiany C omawiano (Dokończenie na str. 2)

## Wyborcy sprawdzają listy

Od 12 marca br. — zgodnie z kalendarzem wyborczym — w poszczególnych obwodowych komisjach wyborczych w Nowej Hucie wyłożono listy wyborców upoważnionych do głosowania w nadchodzących wyborach do rad narodowych i Sejmu. Wiele lokali jest odświętnie udekorowanych flagami państwowymi

i godłami. Wszędzie w wyznaczonych godzinach pełnią dyżury członkowie komisji. Ułatwiają oni obywatelom sprawdzającym spisy wyszukanie nazwisk i prostowanie ewentualnych omyłek na podstawie dowodu osobistego. Poza tym udzielają wszelkich wyjaśnień w sprawach związanych z wyborami i przyjmują reklamacje przeciw nieprawidłowościom spisu.

W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 206 na Osiedlu Zielonym sprawdzają swoje nazwisko w spisie Ob. Winiarski. Jest? Dziękuję!



## W odpowiedzi na apel Zakładów Obuwniczych w Nowym Targu

Odpowiadając na apel załogi Zakładów Obuwniczych w Nowym Targu pracownicy wydziału Walcowni Blach Zimnych podjęli dla poparcia terenowego programu wyborczego KFFJN w Nowej Hucie wiele wartościowych zobowiązań produkcyjnych. M. in. załoga oddziału Wykańczalni postanowiła wykorzystać odpady produkcyjne, dotychczas przeznaczane na złom, na blachę odpadową, na którą złożył zamówienie Zarząd Drobnej Wytwarzalności Przemysłu Terenowego. Miesięcznie walcownicy wygosponarują przeciętnie 600 ton tego gatunku blachy, co przyniesie rocznie blisko 15 milionów zł oszczędności. (mz)

## Konkurs sportowy „Głos” rozstrzygnięty

### Lucjan Słowakiewicz zdobywcą pucharu

Około 2500 mieszkańców Nowej Huty — czytelników „Głosu Nowej Huty” zebrało się w ub. sobotę na uroczystości zakończenia konkursu sportowego, zorganizowanego przez naszą redakcję pod hasłem „Wybieramy 8 najlepszych sportowców Nowej Huty”. Ci, do których szczególnie się uśmiechnęło i wylosowali cenne nagrody, w oczwiesic bardzo zadowoleni, ale i pozostali nie żalowali udziału w imprezie. Już bowiem od pierwszych słów konferansjera Czesława Tarnogóskiego, widownia żywo reagowała na ka-



A oto szczęśliwy uczestnik konkursu Tadeusz Suder, który wylosował telewizor marki „Neptun”.

zde zdanie, na każdy gest ze sceny, nagradzając wykonawców hucznymi oklaskami. Zespół estradowy Jana Walaska pokazał nieszablonowo zestawiony program. Soliści zespołu: Carmen Moreno, René Glanceau, charakterystyczny duet Witold Antkowiak i Zbigniew Dziewiątkowski, a przede wszystkim niezawodny Wiesław Wierusz-Kowalski — umieli nawiązać żywy kontakt z widownią, która wielokrotnie nie chciała ich „puścić” z estrady. (Dok. na str. 3)



Przewodniczącą Prezydium DRN tow. Franciszek Misiuda wręca Lucjanowi Słowakiewiczowi puchar przechodni. Fot. J. Brozek

## Ośmiu najlepszych sportowców Nowej Huty w roku 1960

## Suszenie komór już w toku

### 20 dni wcześniej ruszy bateria koksownicza nr 7

W wyniku realizacji cennego zobowiązania jakie podjęły wspólnie Zarządu Budowlano-Montażowego nr 2 PPB HiL oraz przedsiębiorstw podwykonawczych, przy współudziale pracowników inwestycji, siódma bateria koksownicza rozpocznie pracę 20 dni przed planowanym terminem. Zamiast 30 czerwca, będzie ona oddana do eksploatacji już w dniu 10 czerwca br. Możliwość wyprodukowania, dzięki skróceniu terminu, dodatkowych ilości koksu, gazu koksowego i wyrobów węglowodnorodnych oznacza lepsze zaopatrzenie, a także zwiększenie wartości produkcji naszej huty o poważną kwotę.

Jak przebiega realizacja ambitnego zobowiązania budowniczych? O tym, że postęp robót jest dobry, gwarantujący dotrzymanie skróconego o pełne 20 dni termi-

nu, przekonuje nas rozpalenie baterii w celu suszenia jej komór, a następnie nagrzanie ich do temperatury eksploatacyjnej. Rozpalenie baterii nr 7 nastąpiło w dniu 3 bm. W tej chwili prowadzone są intensywne roboty wykończeniowe, zakłada i uzupełnia się armaturę oraz zbrojenia. Suszenie komór baterii przebiega prawidłowo. Nicco gorsza sytuacja panuje na sąsiednim obiekcie tj. na baterii nr 8. Miała ona być uruchomiona w tym samym terminie co bateria siódma, jednak termin: 30 czerwca jest poważnie zagrożony. Budowniczym brak wielu dostaw limitujących prowadzenie robót zgodnie z harmonogramem, a więc opóźnienia są w tej sytuacji nieuniknione. Oby tylko były nieduże. Inwestor oraz cała załoga budowlana powinni dokończyć wszelkich starań, aby jak, najszybciej ruszyła także bateria ósma. (jd)



Lucjan Słowakiewicz, Bogdan Jaroszewicz, Kazimierz Boczański, Piotr Jagiellovicz, Tadeusz Fijałkowski, Adam Wiśniewski, Jan Muszak, Janusz Czepczyk



# PRZED WYBORAMI DO SEJMU I RAD NARODOWYCH

Kampania wyborcza w coraz większym stopniu przyciąga uwagę mieszkańców Nowej Huty. Wyborcy coraz bardziej interesują się pracą Dzielnicowego Komitetu FJN, wysuwając niejednokrotnie inicjatywę podejmowania czynów społecznych i zaciągania wart produkcyjnych dla poparcia programu wyborczego.

Można powiedzieć, że zainteresowanie wyborami jest powszechne. Świadczy o tym ożywienie aktywności społeczeństwa, przejawiające się szczególnie w czasie dyskusji na zebraniach poświęconych omówieniu ordynacji wyborczej, programu KFJN na szczeblu dzielnicowym oraz wyborów do Sejmu i rad narodowych.

## Spotkania kandydatów na radnych z wyborcami

Począwszy od 22 bm. na terenie kombinatu i miasta odbędzie się wiele spotkań z kandydatami na radnych. M. in. w dniu 22 bm. o godz. 14.30 w świetlicy Zakładu Koksochemicznego, 23 marca o godz. 15.10 w sali widowiskowej budynku administracyjnego dyrekcji huty i o godz. 14.30 w świetlicy Wielkich Pieców, 27 bm. o tej samej godzinie w świetlicy ZMO, 28 bm. w Stalowni, 5 kwietnia w TE, 6 kwietnia dla pracowników Walcowni w świetlicy P-61, wydziałów Pionu Głównego Mechanika w świetlicy wydziału W-3 i Transportu Kolejowego w świetlicy TE.

## Gdzie będziemy głosować?

Na terenie miasta Nowa Huta — w myśl uchwały Prezydium DRN z dnia 20 lutego

br. — utworzono 51 obwodów głosowania. W poprzednim numerze gazety podaliśmy część adresów lokali obwodowych komisji wyborczych. Obecnie zamieszczamy dokończenie. I tak: mieszkańcy osiedla Bieńczyce i Mistrzejowice głosować będą w siedzibie obwodowej komisji wyborczej nr 224 — Szkoła Podstawowa nr 71, osiedla Krzesławice wraz z barakiem Osiedla Robotniczego w obwodzie 225 — Szkoła Podstawowa, osiedla Kantorowice, Zesławice i Kolonii Robotniczej Cegieli Zesławice w obwodzie głosowania 226 — świetlica Zesławickich Zakładów Ceramiki Budowlanej, osiedla Grębałów w obwodzie 227 — Dom Ludowy, osiedla Lubocze w obwodzie głosowania 228 — Szkoła Podstawowa nr 75, osiedla Ruszcza w obwodzie 229 — Szkoła Podstawowa, osiedla Bramce — Chalupki w obwodzie 231 — Szkoła Podstawowa nr 74, Osiedla Robotniczego Pleszów w obwodzie głosowania 233 — świetlica osiedlowa, osiedla Mogiła w obwodzie 234 — Szkoła Podstawowa nr 34 i Szpitala Miejskiego Nowa Huta w lokalu własnym.

## Aktualne wydawnictwa

Komitet Wojewódzki, Komitety Powiatowe i Dzielnicowe FJN wydały w okresie przedwyborczym szereg bardzo ciekawych wydawnictw broszurowych. Są to przede wszystkim opracowania dotyczące osiągnięć i zamierzeń rad narodowych w terenie, ich gospodarczych osiągnięć ubiegłej trzyletniej kadencji, jak również najpilniejszych zadań, które stoją przed nimi w przyszłości.

Jedną z najciekawszych dobrze opracowanych broszur jest „Ziemia Krakowska — osiągnięcia i plany rozwoju 1956—1961—1965” oraz „Programy wyborcze KFJN Nowej Huty i Krakowa”. Można tu znaleźć ciekawe statystyki gospodarcze dotyczące rozwoju ziemi krakowskiej, m. in.

także Nowej Huty i kombinatu. Na uwagę zasługują również inne broszury, np. „Rady Narodowe — dorobek, perspektywy i problemy” — wydane przez Książkę i Wiedzę, „Sprawy rurek” i „Obywatel i Państwo” — Państwowe Wydawnictwo „Iskry”, „Sejm pracujący” i „O gospodarce polskiej” — Polskie Wydawnictwo Gospodarcze.

## Odpowiadamy na zapytania

### WYPROWADZIŁEM SIĘ...

**PYTANIE:** Właśnie w okresie przedwyborczym otrzymałem przydział mieszkania i przeprowadziłem się do innej dzielnicy Krakowa. Mam teraz kłopot, gdzie powinienem głosować? — pyta jeden z Czytelników.

**ODPOWIEDZ:** W takim wypadku należy dokonać jak najszybciej przemeldowania, a wtedy pańskie nazwisko znajdzie się na dodatkowych spisach wyborców i będzie Pan mógł głosować w tej dzielnicy, w której obecnie mieszka. Jeżeli natomiast nie zdąży Pan zatłucić przemeldowania, będzie Pan głosował normalnie w tej komisji obwodowej, gdzie sprawował Pan spisy wyborców.

### A JEŻELI WYJEŻDŻASZ...

Właśnie w dniu wyborów powinniśmy postarać się o odpowiednie zaświadczenie Prezydium DRN o prawie do głosowania. Głos swój złożysz w miejscowości, do której wyjeżdżasz. Oczywiście, głosowanie ma wtedy charakter nieco formalny, gdyż złożysz głos na kandydatów Frontu Jedności Narodu nie znając ich bliżej.



Wśród sprawdzających swoje nazwisko na spisie, w pierwszym dniu wyłożenia list, był m. in. przewodniczący Rady Zakładowej Kombinatu tow. Jan Stefaniak.

# Pierwszy dzień

sprawdzania list w obwodowych komisjach wyborczych w Nowej Hucie, niedziela — 12 marca, upłynął pod znakiem dużego zainteresowania obywateli tą ważną dla wszystkich sprawą. Już przed otwarciem lokali wyborczych, gromadziły się grupki mieszkańców, pragnących jak najszybciej dopełnić swego obowiązku. Szczególną uwagę temu zagadnieniu poświęciła młodzież, która w tym roku po raz pierwszy w życiu przystąpiła do urn wyborczych. Osiemnastolatki byli bardzo ciekawi, czy ich nazwiska rzeczywiście figurują na listach...

Odwiędzamy Obwodową Komisję Wyborczą nr 195 na Osiedlu „Uroczym”. Mimo, że jest dopiero godzina 9.10, listę sprawdziło tu już około 20 osób. Przewodniczącą komisji tow. Stanisław Beber, jego zastępcą dr Jan Janik i członek komisji Halina Słaby — prowadzą swą pracę sprawnie i szybko. Każ-

dy z obywateli otrzymuje karteczkę z numerem porządkowym listy wyborczej, co ułatwi odnalezienie nazwiska w dniu wyborów.

Do Obwodowej Komisji Wyborczej nr 203 na Osiedlu Słonecznym, mieszkańcy zaczęli się schodzić nieco później. Jest dzień wolny od pracy, niejedni więc pragnie dłużej wypocząć. Około godz. 10 mały, świeżo odmalowany lokal zapelnia się mieszkańcami. Przyszła właśnie grupa pracowników PBM. Towarzysze Mikołaj Rojek i Stanisław Penczek szybko znajdują ich nazwiska na liście. W razie niezgodności daty względnie numeru bloku czy mieszkania, natychmiast koryguje się błędy, aby 16 kwietnia bez przeszkód można było przystąpić do głosowania na posłów i radnych. Po to właśnie trwa sprawdzanie list wyborczych, które wyłożone są do wglądu codziennie w godz. 8—12 i w niedzielę w godz. 9—14, aż do 26 marca.

# KD FJN w Nowej Hucie zatwierdził listę kandydatów na radnych

11 bm. odbyło się plenium KD FJN w Nowej Hucie, w którym wzięli również udział wszyscy przewodniczący rejonowych i gromadzkich komitetów FJN.

Przewodniczącą KD FJN w Nowej Hucie tow. Andrzej Kasprzyk omówił szeroko platformę wyborczą i program naszej dzielnicy. Między innymi stwierdził, że program jest realny i opracowany zgodnie z istniejącymi możliwościami. Tak go też widzi i przyjmuje społeczeństwo Nowej Huty, które na licznych zebraniach zapoznaje się z jego założeniami.

Ilustracją osiągnięć przy budowie Nowej Huty będzie

stanowiło wydane w okresie poprzedzającym wybory barwne wydawnictwo — jednodniówka — „Miasto Młodości”.

Kampania wyborcza jest jednym z egzaminów postawy i zdyscyplinowania całego społeczeństwa. Dużą rolę mają tu do spełnienia terenowe Komitety Frontu Jedności Narodu, które powinny być stale uczulone na postulaty wyborców i ich wypełnianie.

W imieniu komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych, przewodniczącą zapożyczył następnie zebranych z listami kandydatów na posłów do Sejmu PRL i radnych do Rady Narodowej m.

Krakowa oraz przedstawił do omówienia i zatwierdzenia proponowaną listę kandydatów na radnych do DRN Nowa Huta.

Listy zostały po omówieniu i uzgodnieniu zatwierdzone. (tt)

## Warto oszczędzać na turystykę

Nielada emocje przeżyli właściciele premiowanych książeczek oszczędnościowych (z przeznaczeniem wkładu na turystykę w kraju i za granicą) — dzisiaj tj. 18 marca br. W dniu tym bowiem — przy ulicy Świętokrzyskiej w Warszawie — odbędzie się losowanie premii w postaci bardzo atrakcyjnych wycieczek i wczasów, takich jak: dwuosobowa wycieczka na Węgry (11dni) — w lipcu, jednoosobowa wycieczka do Bułgarii na 20 dni, również w lipcu br., jednoosobowe wycieczki do ZSR i Jugosławii, wszystkie w okresie letnim. Wczasy 14-dniowe w Międzyzdrojach, w Zakopanem, w Ciechocinku i Krynicy na antee czerwiec i lipiec br. (p)

## Towarzysz Franciszek Bigaj

ur. 3. XII. 1901, długoletni działacz KPP, PPR, PZPR, przewodniczący Dz. KKP, wiceprzewodniczący Komisji Opieki przy KD PZPR w Nowej Hucie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polskiej Ludowej, zmarł w dniu 17 bm. Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godzinie 13.30 na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

# Dobry pomysł



W hallu biurowca Walcowni Ciągłej Blach na Gorąco zwraca na siebie uwagę ciekawa i pomysłowo wykonana gablotka. Wewnątrz niej umieszczono za szkłem wykaz wniosków racjonalizatorskich złożonych przez pracowników wydziału. Odpowiednie kratki umożliwiają przesuwanie każdego wniosku w miarę jego przechodzenia z komórki do komórki odpowiedzialnej za realizację i wykorzystanie w produkcji.

Pomysłowa tablica stwarza okazję śledzenia drogi jaką przechodzi wniosek racjonalizatorski, informuje o aktualnym stadium załatwiania zgłoszonego pomysłu. Innowacja prosta, a korzyści daje ogromne. Wydaje się, że warto pójść w ślady wartościowej inicjatywy Klubu TiR wydziału P-61 i sporządzić podobne gablotki także w innych wydziałach huty. Rzecz tylko w tym, aby tablice — jeśli już się je wykona — były utrzymywane w aktualnym stanie.

# Coraz więcej zobowiązań

(Dokończenie ze str. 1)  
m. in. zagadnienie zatrudnienia kobiet w Nowej Hucie. Ponieważ jest to problem dość istotny proponowano otwarcie większych zakładów, w których znalazłaby pracę przede wszystkim kobiety. Postulowano też rozbudowę Spółdzielni „Masarz”, która mogłaby w pewnym stopniu rozwiązać trudną sytuację. Mówiono również o potrzebie zorganizowania opieki nad dziećmi bawiącymi się w ogródkach Jordanowskich. Na zebraniu zmiany B poruszano kwestię niedomagań naszej służby zdrowia w kombinacie. Dotarcie do lekarza — jak twier-

dził dyskutanci — wymaga bardzo często dużo czasu i cierpliwości z uwagi na wystawianie w kolejkach.

Znany problem trudności komunikacyjnych poruszono w dyskusji na zebraniu W-29 i w innych wydziałach.

Szereg spotkań z kandydatami na przyszłych ojców dzielnicy i miasta Krakowa, które odbędą się już w najbliższych dniach w poszczególnych zakładach i wydziałach przysporzy niewątpliwie wiele propozycji i wniosków zmieniających do usprawnienia naszego życia.

J. Z.

# PLAN

| TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH PRZEZ HUTĘ DO DNIA 15 BM WŁĄCZNIE | proc. planu | proc. planu |
|--|-------------|-------------|
| ZMO w prod. wapna  | 128         | „           |
| ZMO w prod. dołomitu   | 111         | „           |
| Zakład Wapiennicy w Czatkowicach                                       | 106         | „           |
| Stalownia  | 104         | „           |
| Wielkie Piece  | 103         | „           |
| Wydział W3 w prod. ogółem  | 103         | „           |
| Siłownia   | 102         | „           |
| Walcownia Zgniatacz Aglomerownia                                       | 102         | „           |
| ZK w produkcji koksu ogółem  | 100         | „           |
| ZK w produkcji koksu wielkopiec.                                       | 100         | „           |
| Wydział W-3 w prod. wyrobów kutech                                     | 98          | „           |
| Wydział W-1 w prod.  |             |             |
| stali elektr. sur.   | 98          | „           |
| ZMO w prod. wyrobów szamotowych  | 97          | „           |
| ZMO w prod. wyrobów zasadowych   | 97          | „           |
| Walcownia Żelazna Blach  | 97          | „           |
| Wydział Rur Zgrzewanych  | 97          | „           |
| Wydział W-1 w prod. ogółem   | 97          | „           |
| Warsztat konstrukcji Stalowych   | 92          | „           |
| WP w produkcji żużla granulowanego i spienionego                       | 89          | „           |
| Walcownia Gorąca Blach   | 89          | „           |

Na półmetku wykonywania zadań w marcu, sytuacja nie uległa żadnej zmianie. W dalszym ciągu bardzo dobrze i rytmicznie pracują zakłady Stalowni i Wielkich Pieców. Stalownicy wykonali plan w 104 procentach i mają na swoim



Kilka uwag nauczyciela

# Szkola — dom — wychowanie

W DYSKUSJI dotyczącej wychowania młodego pokolenia dość spornym, a może pozornie spornym problemem jest alternatywa, kto ma prowadzić tę trudną pracę wychowawczą. Wielu zrzuca tu całą odpowiedzialność

tylko na placówkę oświatowo-wychowawczą, a przede wszystkim na szkołę. Zadajemy więc pytanie, jaki powinien być stosunek szkoły do wychowania i jaki on jest.

Szkola ma bardzo poważne zadanie: wpaja w umysły młodych chłopców i dziewcząt bogate fakty z biologii, historii, matematyki, fizyki i chemii. Uczy też ona pewnych praktycznych umiejętności: posługiwania się określonymi pomocami. Wyrabia pewne nawyki, jak systematyczna praca, terminowe oddawanie zadań itd. Jest więc na tym odcinku już wiele momentów wychowawczych.

Ponadto tzw. „godziny wychowawcze” stanowią w szkole dużą możliwość dyskusowania przez młodzież, problemów współczesnych, jak sprawa stosunku do własności społecznej, szacunku dla starszych, poszanowania godności ludzkiej, pomocy rodzicom w gospodarstwie domowym, oszczędności, ideału życia, zawodu itd. Z tego wynika, że szkoła korzysta z możliwości oddziaływania wychowawczego i czyni to w zasadzie nie najgorzej.

Zachodzi tylko pytanie, czy skutecznie. Z załem stwierdzić trzeba, że nie zawsze ze skutkiem. Dlaczego?

Szkola otrzymuje dziecko siedmio lub czternastoletnie. Z tego wynika, że ów chłopiec, czy też dziewczynka już otrzymała jakiś kierunek wychowawczy: dobry lub zły. Często dziecko do szkoły może przyjść już leniwe, nieporządne, niestaranne, ordynarne, ze stemkiem brzydkich wyrazów i przekleństw. Może też być i odwrotnie, zupełnie dobrze. A więc wychowanie domowe we wczesnych latach życia dziecka warunkuje jego dalszy profil wychowawczy. Jest to więc jedna trudność szkoły.

Trudność druga. Uczeń kończy zajęcia szkolne między godz. 13—14. Kończy się „warta” wychowawcza szkoły. Ma podjąć ją dom. Ale czy podejmuje? Rodzice winni uczyć dzieci szacunku do ludzi. Ale gdy matka oklina sąsiadkę, czy nauczy tego szacunku? Dom ma uczyć poszanowania własności społecznej. Ale gdy ojciec przynosi tzw. „fuchę”, czy te kazania skutkują? Trzeba wychowywać młode pokolenie przez czyn i dobry przykład. Ścisłe rozłożenie zajęć domowych ucznia, rozplanowanie czasu na trud i rozrywkę to połowa pracy wychowawczej domu. Druga zaś jej połowa to kontrola pracy dziecka. Chodzi tu o serdeczną pomoc w trudnych sprawach, radę ojcowską czy macierzyńską. Jeśli na te sprawy położymy akcent, to i szkoła i dom będą miały łatwiejszą atmosferę wychowawczą.

mgr WŁODZIMIERZ WÓJCIK

Z GRZECZNOŚCIĄ —  
ZAWRZYJ SOJUSZ  
A UNIKNIESZ  
WIELU PRZYKROŚCI

# Dlaczego nie wypłacono premii

O NASZEJ REDAKCJI zwróciło się wiele osób (w listach, telefonicznie, lub podczas codziennych spotkań) zapytaniem, dlaczego pracownicy umysłowi nie otrzymali przy ostatniej wypłacie przysługującej im premii? Fakt ten wywołał duże rozgoryczenie wśród zainteresowanych, którzy stawiają sprawę w sposób następujący: Jak to się dzieje, że mimo iż wydział (mój) plan wykonał premii nie otrzymałem? Gdzie tkwi przyczyna?

Ponieważ niewypłacenie premii wywołało sporo dyskusji podyktowanej osobistymi pretensjami, zresztą zupełnie zrozumiałymi, postanowiliśmy wyjaśnić sprawę u kierownika działu zatrudnienia i płac mgr S. Suchońskiego, zadając mu kilka pytań, z którymi zwracają się do nas Czytelnicy. Przede wszystkim chodzi więc o powody wstrzymania premii i kogo to dotknęło — czy wszystkich pracowników umysłowych, czy tylko jakąś grupę?

Zacznijmy od stwierdzenia faktu: premia wstrzymana została nie wszystkim pracownikom umysłowym, lecz jedynie części (mniej niż 50 proc.) a więc: kierownikom wydziałów, zastępcom, kierownikom zmian, oddziałów, mistrzom itp. Dotyczy to także premii za przekroczenie (w styczniu) bazy produkcji. Powody: po pierwsze przekroczenie planowanego stanu za-

trudnienia w miesiącach styczniu i lutym, głównie w grupie pracowników umysłowych; po drugie wysokie przekroczenie godzin nadliczbowych przede wszystkim w wydziałach nie pracujących w ruchu ciągłym (np. remontowe); po trzecie zbyt niskie wykonanie planu produkcji w stosunku do zaistniałych przekroczeń.

Efekt tego wszystkiego? — Efektem było przekroczenie funduszu plac, które wyniosło w styczniu około milion złotych, a za 2 miesiące ponad 3 miliony. Obowiązujące w tej dziedzinie przepisy przewidują, że w wypadku kiedy przekroczenie jest większe od premii (do wypłaty) wówczas zrealizowanie wypłaty jest zawieszane do czasu likwidacji istniejącego przekroczenia.

Znamy już przyczyny niewypłacenia premii, interesuje nas teraz, zgodnie z wolą naszych Czytelników, jakie są szanse „uruchomienia” premii za styczeń i otrzymania jej za luty—marzec? Albo inaczej, co należy zrobić, żeby otrzymać premię i w jakim stopniu zależy to od samych pracowników?

Konieczne jest spełnienie kilku warunków. W pierwszym rzędzie niezbędne jest wysokie przekroczenie planu produkcyjnego, następnie nieprzekraczanie planu godzin nadliczbowych i zlikwidowanie w marcu wszystkich nadwyżek zatrudnienia w stosunku do planowanego. Gdy usunięte zostanie przekroczenie,

za 3 miesiące, umożliwi to wypłatę całej premii za pierwszy kwartał w pełnej wysokości.

Jeżeli przekroczenie nie zostanie w pełni zlikwidowane z czym raczej należy się liczyć?

Wówczas premia za cały kwartał wypłacona będzie w wysokości pomniejszonej o istniejące przekroczenie funduszu plac.

Na zakończenie jeszcze jedno pytanie: w jakim stopniu zaistniała sytuacja dotyczy pracowników ryczałtowych?

Pracownicy ryczałtowi jak wiadomo zgodnie z przyjętymi zasadami otrzymują premię raz na kwartał, czyli aktualnie ich nie dotyczy (bo premii nie biorą); otrzymują oni premię z końcem kwietnia na tej samej zasadzie co pozostali pracownicy umysłowi, którym premii nie wypłacono w ub. miesiącu a od których — jak już powiedziano — zależy w dużej mierze wykonanie zadań produkcyjnych, ilość godzin nadliczbowych, oraz likwidacja przerostów w zatrudnieniu.

Dziękujemy za wyjaśnienie nurtujących nas i naszych Czytelników spraw. Jesteśmy przekonani, że spełnienie powyższych warunków zapobiegnie powtórzeniu się podobnej sytuacji w przyszłości.

Rozmawiał: J. Z.

### Atrakcyjne nagrody

## „Co widziałem w ZSRR?”

Zarządy: Dzielnicy 1 i Fabryczny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wspólnie z redakcją „Głosu Nowej Huty” ogłaszają konkurs na zdjęcia amatorskie pod tytułem: „Co widziałem w Związku Radzieckim?”.

Zdjęcia formatu co najmniej 9 X 12 należy przysyłać w zalakowanych kopertach opatrzonych godłem na adres redakcji do dnia 30 kwietnia 1961 roku. W drugiej kopercie należy umieścić nazwisko, imię, zawód, miejsce pracy i adres uczestnika konkursu.

Wyróżnione prace będą publikowane w „Głosie Nowej Huty” oraz umieszczone w gablotach TPPR na terenie Huty im. Lenina.

Dla zwycięzców konkursu przewiduje się następujące nagrody: 1. Udział w WYCIECZCE DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. 2. POWIEK-SZALNIK. 3. KOMPLET REPRODUKCJI GALE-RII TRETLAKOWSKIEJ.

Rozmawiamy

# Nie wystarczy być „urzędnikiem”

Towarzysz był wczoraj chory. Dziś jest jeszcze kwaśny i obolały.  
— Grypka?  
— Oczywiście. Sezonowa choroba. —  
A niech ją...  
Wyciąga się.  
— Sprawdziłeś już listę. Jesteś w spisie wyborców?  
— Nie. Wybieram się z rodziną. W niedzielę.  
Nawet nie wiem, nie przypominam sobie dokładnie jak zaczęła się rozmowa, która — być może warto ją odnotować — poruszyła nas obu.

„...właściwie co my mamy z tymi wyborami bezpośrednio wspólnego? — powiedział, bodaj tak, w jakimś momencie. Rozumiem: będzie głosowanie. No, pojdziemy, oddamy głosy. Do tego czasu od będzie się zebranie. Omówimy program P.J.N. Być może zorganizują u nas spotkanie z kandydatami na posłów czy do rad narodowych. To wszystko. Słuchaj! Rodzi się we mnie myśl, że takie potraktowanie wyborów jest bałdź co bałdź zbyt „zewnątrzne”. Obywatel znajduje się jakby poza samą sprawą, jej treścią. A przecież o n, jego udział w tym co najważniejszym akcją czy k a m p a n i ą wyborczą, jego wkład o s o b i s t y, chyba to powinno być najważniejsze.  
— I ja się z tym zgadzam. A wobec tego...

— Właśnie. Co dla nas s a m y ch staje się treścią kampanii wyborczej?  
— Rozumiem, że sensowne jest spojrzeć na nią po prostu z naszego podwórka, z punktu widzenia — np. zakładu, w którym pracujemy.

— Zgoda. Wobec tego winny nas interesować codzienne sprawy, bolączki ludzkie i tzw. „sprawy do załatwienia”. Czy tylko to? Nie, na pewno. Sposób zarządzania przedsiębiorstwem i załatwiania spraw. Perspektywa jego rozwoju. A wreszcie dzielnica, blok w którym mieszkamy i rada gospodarująca na naszym terenie.

— Powiedziałbym, że w wielu wypadkach powinno nam po prostu załżeć na ulepszeniu stylu pracy i sposobów zarządzania oraz gospodarowania.  
— Zgadza się z tobą. I dodałbym, że

sam fakt iż wybory — jako wielka krajowa batalia o najważniejsze sprawy nurtujące nasze społeczeństwo — mimo, że siłą rzeczy zawierają liczne terminy, ujęte są w porządek uregulowany państwową uchwałą w myśl zasady: co, gdzie i kiedy — w istocie rzeczy powinny otworzyć szeroko furtkę i n i c j a t y w i e s p o ł e c z n e j. Nie administracyjne ich ramy czy oprawa stają się najważniejsze, lecz właśnie nurt wniosków, inicjatyw, dyskusji i polemiki wokół węzłowych i najbardziej istotnych spraw naszego życia i rozwoju.

— Kontynuujesz myśl: — nie jesteśmy urzędnikami. Czy tak?  
— Z pewnością. Jako obywatele stanowimy zaprzeczenie pojęcia tzw. zaautomatyzowanych wykonawców uchwał, planów czy zarządzeń.

— Jednym słowem chciałbym widzieć wybory od strony samych wyborców i potrzeb ludzi (w sensie społeczeństwa i określonych środowisk), ich wzrokiem oceniać nasze realne możliwości.

— Jeszcze więcej: mam na myśli konfrontowanie opinii i doświadczeń, jak to się mówi spojrzenia z góry i od dołu. W dodatku sądzę, że nie ma bardziej pasjonującej tematyki jak „codzienny temat” naszego życia. Nigdy nie tracą na aktualności, ciekawości i atrakcyjności — myślę, że i to słowo można tu użyć — takie sprawy jak sposób materializowania naszych zamierzeń, zarządzania czy gospodarowania. Czy to co robimy jest realne i właściwe? czy nie można tego lepiej zrobić...

— Zmierzasz ciągle do omawiania form naszej działalności na tle planów, programów i perspektyw rozwoju kraju, zakładu czy dzielnicy w najbliższych latach.

— I muszę ci powiedzieć, że robię to świadomie i z poczuciem konsekwencji. Okazuje się bowiem przy tym, że w takiej dyskusji nie można być urzędnikiem, „automatem” czy po prostu w y k o n a w c ą. Co więcej, że k a ż d y z n a s dysponuje w zanadrzu p o p o z y c j a m i i t w ó r c z y m i m y ś l a m i. Bez przesady. R. W.

# Konkurs sportowy rozstrzygnięty

(Dokończenie ze str. 1)  
Dla wszystkich sympatyków sportu, uczestników naszego konkursu wydarzeniem dnia było ogłoszenie wyników kon-

kursu. Do redakcji wpłynęło w regulaminowym terminie 3.218 kuponów. Po podsumowaniu kuponów pierwszą ósemką najlepszych sportowców Nowej Huty za rok 1960 ukształtowała się następująco:

- 1) LUCJAN SŁOWAKIEWICZ (Hutnik) 28968 pkt.
- 2) BOGDAN JAROSZEWICZ (Wanda) 22541 pkt.
- 3) KAZIMIERZ BOCZARSKI (Hutnik) 13470 pkt.
- 4) PIOTR JAGIELŁOWICZ (Sparta) 12463 pkt.
- 5) TADEUSZ FIJALKOWSKI (Wanda) 9721 pkt.
- 6) ADAM WISNIEWSKI (Hutnik) 8142 pkt.
- 7) JAN MUSZAK (Sparta) 7225 pkt.
- 8) JANUSZ CZEP CZYK (Hutnik) 6574 pkt.

Pierwszy sportowiec Nowej Huty otrzymał puchar przechodni z rąk przewodniczącego Prezydium DRN Franciszka Misiudy, a redaktor naczelny „Głosu Nowej Huty” wręczył całej ósemce pamiątkowe dyplomy. 5-letnia Marlenka i 3-letnia Anika Florakówny z wdziękiem obdarowały ośmiu asów wiązkami kwiatów.

I znów na estradzie Carmen Moreno. Tym razem w roli „ślepego losu”. Za chwilę wylosuje nagrody dla tych spośród uczestników konkursu, którzy najtrafniej wytypowali pierwszą ósemkę.

Szczęście, reprezentowane przez panią Carmen Moreno



Spiewa Rene Glaneau.

uśmiechnęło się do 16-letniego ucznia Tadeusza Sudera z Mogiły, który stał się posiadaczem telewizora marki Neptun, Radioodbiornik Sonatina wylosował p. Stanisław Stolarski, zam. Wieczysta 1b/149.

A oto pozostali zdobywcy nagród:

- 3) Stanisław Musiejowski Kraków, ul. Dolnych Młynów 6/3 — ekspres do kawy,
- 4) Henryk Gorzkowski Kraków, ul. Wielopole 1 — wazon kryształowy,
- 5) Zofia Halberda N. Huta



Z występu w hali widowiskowej. Carmen Moreno i Wiesław Wiesławski podbili widowie. Zespół Jana Walaska otrzymał duże brawa, Fot. J. Brożek

- os. Kolorowe 12/79 — teczka,
- 6) Krystyna Nagodowska N. Huta os. A-11 12/23 — zegarek,
- 7) Stanisław Jamrozy Nowa Huta os. A-31 bl. 2/72 — żelazko turystyczne,
- 8) Wojciech Ciepła Kraków, ul. Grunwaldzka 10/1 — tert,
- 9) Rozalia Podbiera Kraków, ul. Dekerta 26/2 — wieczne pióro,
- 10) Czesław Halberda Nowa Huta os. Kolorowe 12/71 — wieczne pióro.

## Wysłałem 40 kuponów — mówi zdobywca telewizora

Od soboty jest właścicielem pięknego telewizora marki „Neptun”. Nazwisko szczęśliwego uczestnika konkursu sportowego: Suder. Imię: Tadeusz. Ma lat 16 i jest uczniem klasy VIII w XI Liceum Ogólnokształcącym przy ulicy Kocmyrzowskiej. Przy wręczaniu nagrody (do redakcji przyszedł ze starszym bratem, telewizor to jednak ciężar) przeprowadzamy blyskawiczny wywiad.

— Ile kuponów Pan nadał?

— Coś około 40. Okazało się, że na wszystkich wytypowałem prawidłowo ósemkę najlepszych sportowców Nowej Huty. Ustawiam nazwiska w różnej kolejności. Jeden z kuponów zawierał tylko jeden błąd. To telewizor...

— Czy ktoś z domu brał jeszcze udział w konkursie?

— Ja i mój brat. Nadał też ok. 40 kuponów, ale nie miał szczęścia.

— Interesuje się Pan sportem?

— Bardzo. Przede wszystkim piłkarstwem. Moje ulubione drużyny to Wisła, Cracovia i Hutnik. Chodzę często na mecze. Znam sportowców Nowej Huty bardzo dobrze, wiem którzy cięszą się największą popularnością. Dlatego udało mi się „trafić”.

— Telewizora nie mieliście jeszcze w domu?

— Nie. Bardzo się cieszę, gdyż nie przedkładałoby mi się dość do tego sprzętu. Biorę często udział w różnych konkursach, ale to dopiero druga wygrana. Poprzednio wygrałem książkę za rozwiązanie krzyżówki, także zresztą w „Głosie Nowej Huty”. Gratulując życzymy dużo radości z telewizora. (jd)



W naszej hucie odbyło się już wiele zebrań poświęconych omówieniu programu wyborczego Komitetu Frontu Jedności Narodu dzielnicy Nowa Huta oraz ważniejszych zagadnień związanych z wyborami do Sejmu i rad naro-

szych trzech lat — powiedział on — nowohucianie otrzymają 12.300 nowych izb mieszkalnych z czego 9.600 przypada dla pracowników kombinatu. Ilość ta nie rozwiąże trudnego problemu mieszkaniowego. Aby zaspokoić potrzeby huty

budowaniu ośrodków wypoczynkowych m. in. basenu kąpielowego. Dużo uwagi poświęcono także sprawom usterek mieszkaniowych, ziemu zaopatrzeniu Nowej Huty w artykuły pierwszej potrzeby.

**Spotkanie w Walcowni Zimnej**

# Czym powinni zająć się przyszli radni

dowych. Kilka dni temu zebranie takie odbyło się w Wydziale Walcowni Blach na Zimno. Udzielił w nim wzięty m. in. I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR tow. Zbigniew Jakus i tow. Zdzisław Meliszek — przewodniczący Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej HIL.

Z dużym zainteresowaniem uczestnicy zebrania wysłuchali ciekawej informacji tow. Jakusa o pracy i dorobku Sejmu, oraz o osiągnięciach Podkomisji Hutnictwa — działającej w ramach Komisji Przemysłu Ciężkiego, Chemii i Górnictwa, — na tle zadań stojących przed załogą naszej huty w związku z jej rozbudową do 9 mln ton stali rocznie.

nałożyć wybudować o 3.500 izb więcej niż zaplanowano. Trudności te zostaną częściowo rozwiązane przez budowę mieszkań spółdzielczych. M. in. Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa HIL do 1963 roku wybuduje dla swych członków na Osiedlu w Bieńczycach około 1300 izb i blisko 1000 w Dąbiu. Poza tym z funduszy zakładowych nasza huta wybuduje we własnym zakresie 360 izb mieszkalnych, PPB HIL 163 a PBM Nowa Huta ok. 110 izb. Ponadto planuje się na osiedlach w Krzeszawicach, Bieńczycach w Czyżynach i Mogile do roku 1965 wybudować 715 domków jednorodzinnych o 3.200 izb mieszkalnych oraz na osiedlach wiejskich 700 domków o 3000 izb. Szerokość tow. Meliszek mówił o zamierzeniach z zakresu zatrudnienia, które bardzo poważnie wzrosną w związku z rozbudową kombinatu, o możliwościach podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz rozwiązaniu problemu zatrudnienia kobiet.

Na wszystkie pytania postawione przez uczestników zebrania, tow. Jakus i Meliszek odpowiedzieli wyczerpująco, zapoznając ich równocześnie z programem wyborczym KFJN dzielnicy Nowa Huta. (dż)

Sejm drugiej kadencji uchwałił ponad 170 ustaw, a Rada Państwa wydała w tym czasie faktycznie tylko dwa dekrety. Świadczą to niewątpliwie o żywotnej działalności Sejmu i dobrych przejawach demokratyzacji życia państwowego w naszym kraju. Szczególnie ważna jest ustawa o Radach Narodowych, rozszerzająca ich uprawnienia i określająca w sposób bardziej szczegółowy zakres ich działania, ustawa o Samorządzie Robotniczym, zmierzająca do zwiększenia udziału załóg w zarządzaniu zakładami pracy czy też ustawa o Komitecie do Spraw Techniki. Poza tym wiele uwagi poświęcił tow. Jakus omówieniu pracy Sejmu, zespołom partyjnych i sprawowaniu kontroli — jednej z podstawowych funkcji Sejmu.

Po przemówieniach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali m. in. Nowak, Gozdalski, Łukasik i Madejski. Wyliczono sporo przeróżnych błędów naszej dzielnicy. Domagano się od przyszłych radnych bardziej zdecydowanych starań mających na celu prawidłowe rozwiązanie problemu komunikacji tramwajowej, zatrudnienia kobiet oraz uporządkowania nowych osiedli i założenia na nich placów zabaw dla dzieci. Np. tow. Nowak zwrócił uwagę na nieuzasadnioną podwyżkę cen i zaapelował pod adresem komisji cennikowej aby zaostrzyła kontrolę na tym odcinku. Tow. Gozdalski mówił o wychowaniu młodzieży, otoczeniu jej większą opieką ze strony DRN tj. wy-

robczej słyszy się u nas narzekania na brak odpowiedniej ilości szafek na ubrania. Potrzeby w tej dziedzinie są ogromne. Przewodniczący Rady Zakładowej Kombinatu tow. Jan Stefanik szacuje ilość koniecznych szafek ubraniowych na ok. 12 tysięcy! Wysunął on ciekawy i na pewno warty realizacji projekt: zamiast kupować gotowe szafki, co kosztowałoby bardzo drogo, lepiej powierzyć ich wykonanie z brzozy odpadowej Wydziałowi Produkcji Ubocznej. Zaopatrzenie szatni w odpowiednie szafki to sprawa i pilna i naprawdę ważna. Trzeba jej poświęcić wiele uwagi.

W ciągu bieżącego roku zamierza zakupić nasza huta dalszych 50 saturatorów do wyrobu wody gazowanej, co poprawi sytuację, ale jej jeszcze nie rozwiąże. Dużo miejsca w planie zamierzeń zajęły sprawy hoteli hutniczych. Ma się opracować założenia budowy nowego hotelu robotniczego, zabezpieczyć kwatery dla brygad remontowych HPR w ilości ok. 3900 miejsc, wyremontować 7 budynków hotelowych o 452 łóżkach. Poprawę warunków sanitarnych i bytowych w hotelach uzyska się dodatkowo przez zakup nowego i wymianę zużytego sprzętu hotelowe-

**Co usprawniliśmy?**

## Opłacalne przedsięwzięcia

Zrealizowanie w ub. roku w naszej hucie 456 usprawnień z zakresu postępu technicznego świadczy o znacznym wzroście zainteresowania załogi tym ważnym dla gospodarki narodowej zagadnieniem. Zastosowanie w produkcji tych innowacji przyniosło w br. około 135 mln zł. oszczędności. Należy nadmienić, że w 1958 r. nasi nowatorzy produkcji wypracowali 58.551 tys. zł. oszczędności, a 1959 roku 20 mln zł.

Cenną innowacją jest także obniżenie zawartości manganu w surowce poniżej 1 proc., co wpłynęło dodatkowo na zmniejszenie zużycia rudy manganowej. Blisko 25 mln zł przysporzył hucie Zakład Koksochemiczny dzięki intensyfikacji produkcji koksu m. in. przez skrócenie cyklu koksowania do 19,5 godz., co dało dodatkową produkcję w ilości 32 tys. ton koksu. kan

W realizacji zadań Planu postępu technicznego przedowała załoga Stalowni, Walcowni Blach Gorących i Wydziału Walcownie Wstępne. Największe natomiast efekty ekonomiczne uzyskali pracownicy Wielkich Pieców, wykonując 5 zadań planowych, które przyniosły prawie 50 mln zł. oszczędności. Na drugim miejscu uplasowała się załoga Zakładu Koksochemicznego, która wypracowała oszczędność ok. 30 mln zł. W następnej kolejności idzie załoga Pionu Głównego Mechanika — 18 mln zł. Walcowni Blach Gorących — ponad 12 mln zł. i Pionu Głównego Energetyka przeszło 6 mln zł.

# Ilość pyłów nad hutą można zmniejszyć

SA DNI, kiedy mieszkańcy Nowej Huty tracą nie tylko chęć do spacerów, ale wręcz wzdrgają się przed wyjściem na ulicę, choćby w celu załatwienia niezbędnych sprawunków. Nie można też wietrzyć mieszkań, bo w powietrzu unoszą się pyły i szkodliwe dla organizmu wyziewy Aglomerowni, Zakładu Koksochemicznego i wielu innych wydziałów kombinatu. Przynoszą je do dzielnicy wiatry wschodnie, na szczęście niezbyt często wiejące. Na tej zresztą zasadzie, osiedla mieszkalne usytuowano na zachód od kombinatu, aby jego wyciechy nie zatruwały powietrza mieszkańcom. Niemniej jednak huta emituje do atmosfery ogromne ilości niezdrowych pyłów, które w ubiegłym roku doszły do około 40 tys. ton (z czego na Aglomerownie przypada 13.638 ton, a Dolomitownie 10.400 ton). Dopuszczalne zaś zapylenie wynosi 40 do 50 ton na 1 km<sup>2</sup> w stosunku rocznym dla dzielnicy mieszkalnych, a 200 ton dla przemysłowych.

Zagrożenie zdrowia przy obecnym zanieczyszczeniu atmosfery powiększa jeszcze położenie Krakowa w niecce wiślanej, ponad którą tworzy się często szeroka czapa mgieł, stępnąca szkodliwe substancje. Nowa Huta ma może nieco lepsze położenie niż stary

LIAN ZABICKI — kierownik ZZZ, podkreślając dwa aspekty omawianego problemu — zdrowotny i ekonomiczny. Wystąpił on również z propozycją utworzenia specjalnej komórki lub zespołu, który ujalby w swe rezerwy kontakt z Katedrą Technologii Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, podjąłby wspólnie z nią odpowiednie badania, mające na celu jak najszybsze zainstalowanie właściwych urządzeń wentylacyjnych i destylacyjnych na terenie kombinatu. Inwestycje tego rodzaju są całkowicie opłacalne, co już dziś można stwierdzić na przykładzie „Bonarki”, która zmuszona do placenia wysokich odszkodowań okolicznym mieszkańcom za zanieczyszczenie powietrza i powstające w związku z tym poważne szkody materialne, zakupiła za sumę około 17 mln zł specjalne elektrofiltry. Nakład ten szybko się zamortyzował przynosząc podwójną korzyść tak fabryce, jak i okolicznym mieszkańcom. Stale rosnące uprzemysłowienie kraju wysuwa problem ochrony atmosfery przed szkodliwymi dla życia substancjami. Dlatego musimy zrobić wszystko co możliwe, ażeby wyeliminować z wchłanianego przez nas powietrza wszelkie szkodliwe dla zdrowia substancje. Jest to całkowicie osiągalne, byle tylko nie szczenił energii i wysiłków dla wykonania tych koniecznych inwestycji. (dż)

# Czwarty obiekt kolonijny — na Mazurach

W czasie obrad ostatniej KSR dyskutowano m. in. szeroko nad planem zamierzeń organizacyjnych - technicznych, którego realizacja ma zabezpieczyć wykonanie niełatwych zadań huty w roku bieżącym. Obok zagadnień inwestycyjnych, zatrudnieniowych i produkcyjnych, największą uwagę przedstawiciele huty skupiły sprawy poprawy warunków socjalno-bytowych załogi. Wydaje się, że warto przytoczyć parę zamierzeń z tej dziedziny.

A więc po pierwsze w trosce o umożliwienie większej ilości dzieciom pracowników huty wyjazdu na kolonie letnie, planuje się pozyskanie jeszcze jednego obiektu kolonijnego. Ostatnie starania idą w kierunku przejęcia budynku w Szynorcie Dużym, pow. Węgorzewo, na Pojezierzu Mazurskim. Byłby to nasz czwarty obiekt kolonijny, położony w bardzo malowniczej i atrakcyjnej okolicy kraju. Innym zamierzeniem z tej samej dziedziny, które już od lat nie może czekać się wykonania, jest doprowadzenie wody pitnej do Domu Dziecka w Porąbcu. Tu jak wiadomo wyczerpująco co roku nasze dzieci, a brak wody pitnej jest poważnym mankamentem placówki.

Na każdej prawie naradzie

go za kwotę ok. 1.700 tys. zł. Jak z tego przeglądu widać, stoją przed nami wcale niełatwe i niemalże zadania. Aby je wykonać, trzeba będzie wielkiego wysiłku oraz systematycznej, bieżącej kontroli realizacji planu. Wszystkie jego postanowienia z tej na prawdę ważnej dziedziny jaką są sprawy socjalno-bytowe, muszą być dotrzymane. jd

Planą ognie martenów...



Planą ognie martenów...

## Nowe szatnie i łaźnie dla załogi ZK

Specjalnie przyjemnie jest nam pisać o budowie dodatkowego obiektu socjalnego dla załogi Zakładu Koksochemicznego, bowiem nieraz na łamach „Głosu” przedstawialiśmy ciężką sytuację zakładu w tej dziedzinie malując obraz przepelnionych do ostatnich granic szatni, ciasnych i brudnych łaźni. W nowym obiekcie, który został zlokalizowany na placu przed biurowcem ZK, znajdują się obszerne, wygodne, ładnie zaprojektowane pomieszczenia na szatnie i łaźnie. Budynek jest już dość znacznie zaawansowany w budowie. Przekazanie obiektu do użytku ma nastąpić jeszcze w roku bieżącym. jd



### Wystawa w Pleszowskim Domu Kultury

Jeszcze tylko do poniedziałku trwać będzie interesująca wystawa obyczajowa pod nazwą „Kształtowanie dzieła sztuki” z cyklu „Wstęp do wiedzy o sztuce”.

Wystawa jest jednym z punktów realizowanej obecnie, a szeroko zakrojonej akcji oświatowej. Uczy widzów rozumienia sztuki i wyrabia ich smak artystyczny, równocześnie autorzy wystawy o prowadząją po niej zwiedzających, służą objaśnieniami, przeprowadzają pogadanki ilustrowane przezroczami i filmami oświatowymi.

Wystawa czynna jest w godzinach od 15 do 22 i cieszy się dużym powodzeniem nie tylko wśród mieszkańców Pleszowa ale całej Nowej Huty. W ciągu najbliższych 5 miesięcy zobaczymy następne cykle wystawy, zapoznające nas ze sztuką. (bs)

Pogratulować wyników twórców wystawy. W Pleszowskim Domu Kultury jest obecnie, interesująca ekspozycja ciesząca się dużym powodzeniem. Wśród zwiedzających sporo młodzieży.



## Naśladowcy Więcha są wśród nas

W Dzielnicy Prokuraturze w Nowej Hucie ciągle przybywa teczek, których zawartość jest historią różnych tragedii rodzinnych.

„Oczy miałam zalane krwią, z uszu ciekła mi krew, prześwietlenie wykazało zwichnięcie żuchwy. Mąż bił mnie rękami po twarzy i głowie, a potem rzucił na podłogę i krzyknął: ja cię i tak wykończę, 15 lat dostanę ale cię i tak wykończę. Potem straciłam przytomność.”

Owaj mąż to 29-letni Adam Kołtan, zam. na osiedlu Spółdzielczym bl. 3, ojciec dwojga małych dzieci. Na interwencję sąsiadów został aresztowany. Wkrótce po powrocie z aresztu znów zaczął pić, ze zdwojoną złością wyładowując na rodzinie zemstę za to, że osmielono się go przekazać w ręce MO.

34-letni Marian Zajac (zam. w Centrum B, bl. 2) również zalicza się do naśladowców Więcha. Jest dla swej żony ciężarem i tyranem. Rzadko bywa trzeźwy, rzadko zdarzają się tygodnie bez awantur, obelg i szykan. „Niech pani pożyczyci 10 złotych, muszę dać mężowi, bo inaczej nie chce mi pić, a ja idę do pracy” — prosiła Jadwiga Z., sąsiadkę. To znaczy, że za wychowanie dzieci odpowiedzialna jest tylko matka, co Marian Z. uważa za rzecz zupełnie naturalną. (Zajacowie mają dwoje małych dzieci.) Gdy Jadwiga Z. w swej obronie wyzywa Milicję jej mąż ucieka z domu.

Świadkiem oskarżenia w

procesie Zygmunta Kijowskiego (zam. na osiedlu Sportowym, bl. 26, m. 7) będzie m. in. jego 15-letni syn. „Tatuś mówi do nas takimi brzydkimi słowami, nie daje pieniędzy, cierpimy przez niego nędkę. Gdy mamusi nie było w domu tatuś chciał nas otruć gazem, ale zdążyliśmy uciec i przez parę dni nie wracaliśmy do domu bo baliśmy się tatusia”. Zygmunta Kijowski odszedł od żony, żył przez parę lat z inną kobietą. Gdy tamta go porzuciła błagał o przebaczenie i pozwolenie na powrót do domu. Wkrótce jednak znów zaczął pić, stał się nalogowym alkohikiem, tyranem dla żony i dzieci.

To są sprawy, które trafiły do sądu, a takie stanowią z pewnością niewielką ilość tragedii, które rozgrywają się w czterech ścianach nowohuckich domów. Rzecz można — w Nowej Hucie istnieje „problem Więcha”.

To oczywiście jest nie tylko sprawa przepisów prawnych, Prokuratury, Milicji, Sądu. Moralne jednogłośnie potępienie przez najbliższe środowisko bywa czasem bardziej mobilizujące niż wyrok sądowny. To nie frazes, że ogromną rolę mają tu do spełnienia organizacje społeczne, rady zakładowe, które powinny przyjąć w takich sprawach aktywną postawę obrońców nękanek kobiet i dzieci. Wygodna zasada nieetykalności wewnętrznych spraw rodzinnych sprzyja awanturnikom, bierność otoczenia oznacza solidaryzowanie się z nimi.

Obowiązku ingerencji w te sprawy nie wypełniają ani komitety osiedlowe, ani komitety antyalkoholowe, ani organizacje społeczne i młodzieżowe.

Obserwuje się jednak pocieszające zjawisko — sąsiedzi coraz chętniej występują w roli świadków oskarżenia pijaków, biorą w obronę kobiety i dzieci, nie wahają się często wezwać milicję, a nawet interweniować osobiście. Nie jest to zjawisko niestety powszechne, ale zdarza się dość często, co można potraktować jako zapowiedź wytworzenia się atmosfery społecznego potępienia wyrodných ojców i mężów.

REGINA KOWALSKA

## Wiosna w sklepach MHD

I znów kilka informacji na temat zaopatrzenia sklepów przemysłowych. Odwiedziliśmy szereg nowohuckich placówek handlowych, a dzisiaj przekazujemy nasze spostrzeżenia Czytelnikom.

W sklepach obuwniczych z zadowoleniem stwierdziliśmy szeroki asortyment bucików damskich i męskich, pokazało się ostatnio także obuwie dziecięce w różnych rozmiarach. Krajową produkcję uzupełniają ładnymi butami z importu — węgierskimi, czeskim, jugosłowiańskimi. W najbliższym czasie otrzymamy dalsze partie obuwia na sezon wiosenno-letni.

W sklepie MHD nr 80 (dawny Galux) nabyć można modne płaszcze i kostiumy damskie, treny w różnych kolorach, swetry i bieliznę. Znajdziemy tu także duży wybór koszul męskich i popielawo pizamy.

„Duży wybór konfekcji damskiej i męskiej głównie produkcji „Telimeny” posiada sklep nr 12 w osiedlu Centrum A, chętnie odwiedzany przez nowohucką „modną” klientelę.

Niestety w pozostałych sklepach oddalonych od centrum zaopatrzenie jest nieco gorsze. Uderza przede wszystkim brak konfekcji dziecięcej, wyjąwszy sklep dziewiarski przy Placu Centralnym, nie należący do MHD. Wprawdzie braki te uzupełniane są przez produkcję chałupniczą, ale w dalszym ciągu niewystarczająco. Jeszcze gorzej wygląda zaopatrzenie w artykuły dziewiarskie, których mieszkańcy N. Huty szukają w starych dzielnicach Krakowa.

A jak na odciechu zaopatrzenia w materiały? Sklepy nasze dysponują dość szerokim asortymentem wełen sukniowych, ubraniowych i pla-

szczywych. Poza wełnami procentowymi i „zerówką” w dalszym ciągu cieszy się powodzeniem modna i coraz bardziej popularna tkanina „elana”. Znajdziemy już materiały jedwabne na letnie suknie i ładne tkaniny steelonowa. Wojewódzka Centrala Tekstylina dostarczy w najbliższym czasie dalsze materiały jedwabne, a także chodniki i dywany.

Nie wesoło wygląda zaopatrzenie nowohuckich sklepów w telewizory produkcji krajowej z dużym ekranem i zagraniczne. Nawo otwarty salon radiowo-telewizyjny MHD w bloku nr 4 Osiedle Centrum B, posiada duży wybór radioaparatur, brak jest natomiast telewizorów. Przypuszczamy jednak, że w ciągu bieżącego roku sytuacja ulegnie poprawie, czego domagają się wszyscy reflektanci na własny aparat telewizyjny.

Klienci narzekają też na brak bardzo poszukiwanych lodówek z Mielca i radzieckich.

Dużą frekwencją cieszy się sklep „1001 drobiazów” na osiedlu Słonecznym, w bloku nr 8. Znajdziemy tu wszystkie potrzebne gospodyniom, a ułatwiające pracę w domu, przedmioty. (bs)

### CO CZYTAĆ?

„Dzieje Europy” Eugeniusza Tarle. (tłumaczył: Zofia i Wacław Zawadzcy). Jest to historia polityki zagranicznej lat 1871—1913 na rozległym tle historycznym. Dzieło to po wydrukowaniu w 1927 roku wywołało wśród historyków radzieckich ostrą polemikę. Tarle demaskuje politykę rządów państw imperialistycznych oraz ich dyplomację przed I wojną światową. Ostrze swego pióra zwraca jednak ze szczególną zaciętością przede wszystkim przeciw imperialistycznym Niemcom, a ta jednostronność stanowi słabą stronę dzieła jako pracy historycznej, chociaż równocześnie na tym polega jego siła. Książka do dziś zachowała wartość jako namiętny, pulsujący nienawiścią, artystycznie napisany pamflet wymierzony przeciwko imperializmowi niemieckiemu, słusznie obnoszący zbrodnie kajzerowskich Niemiec.

„Książka i Wiedza”, zł 45.— „Twarz w twarz z Ameryką” — reportaż z wizyty N. Chruszczowa w USA, napisany przez 12 dziennikarzy radzieckich. Czytelnicy znajdą w książce wiele nieznanych im dotąd myśli Chruszczowa, wypowiedzianych w czasie trwania podróży, a nie zamieszczonych w sprawozdaniach prasowych. Książka zawiera prawie wszystkie przemówienia, rozmowy, uwagi i wiele replik radzieckiego premiera wypowiedzianych w Ameryce. Ilustrowana jest ona licznymi zdjęciami. (bs)

### Komunikat

W dniu 23 bm. o godzinie 17-tej w lokalu Klubu Sportowego na Osiedlu Stalowym bl. 16 (DMR) III p. odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków sekcji sportów motorowych KS Hutnik. W programie pogadanka pt. „Przygotowanie sprzętu do sezonu wiosenno-letniego”.

### Z wędrowki po Czechosłowacji

# BRNO

BRNO jest drugim co do wielkości, 350-tysięcznym miastem Czechosłowacji. Leży na terenie Moraw, w mieście, które — jak wykazały wykopaliska archeologiczne — zamieszkałe było już 30 tysięcy lat przed naszą erą. Stara jest historia Brna. Już około roku 1000, wokół zamku położonego na wysokich skałach, powstał załazek przyszłego, wielkiego miasta. Najstarsze kroniki notują, że miasto otrzymało swą nazwę „Brno” w roku 1091, za księcia Brzetisława. Było wielokrotnie oblegane przez wrogów, a najgroźniejszym oblężeniem był najazd Szwedów w połowie 17 wieku. Historia mówi, że pewnego dnia dowództwo wojsk szwedzkich ustaliło, iż w razie nie zdobycia miasta do godziny 12 w południe, armia wycofa się. Podstuchał to ówczesny „wywiad” czeski, a gdy sytuacja stawała się krytyczna, zegar na wieży starego kościoła uderzył dwanaście razy już o godz. 11. Szwedzi wycofali się, a na pamiątkę tego wydarzenia, do dnia dzisiejszego zegar na brneńskiej wieży wybija południe o godzinę wcześniej...

XVI, tu męczono karbonariuszy walczących przeciw tyranii Napoleona. W roku 1855 zlikwidowano miejsce kaźni w Spilberku, przywrócić je dopiero faszystki hitlerowskiej. W czasie ostatniej wojny, w zamku brneńskim zgładzono tysiące ludzi różnych narodowości. Na murach zamku znajdujemy polską tablicę pamiątkową, z której dowiadujemy się, że i nasi rodacy ginęli tu śmiercią bohaterów i męczenników.

Dla interesujących się pamiątkami historycznymi warto dodać, że w kilka minut drogi autobusem od Brna, znajdziemy dawny Austerlitz, obecny Slavkov — miejsce walki trzech cesarzy i wielkiego zwycięstwa Napoleona.

Wróćmy jednak do Brna, miasta twórczości i



Stary zabytkowy ratusz.

czego wysiłku i jeszcze świetniejszej przyszłości, budowanej już w nowych warunkach władzy ludowej. Z każdym rokiem zwiększa się zdolność produkcyjna brneńskich zakładów, powstają nowe dzielnice. W latach rozpoczętej właśnie trzeciej pięcioletki powstają tu tysiące nowych izb mieszkalnych, jeszcze jeden nowoczesny teatr i ogromny międzynarodowy hotel. Wspaniały rozwój Brna, jak i innych miast republiki czechosłowackiej, budzi niekłamany podziw i jest dowodem, czego może dokonać wolny, nieskrępowany obywatelami naród. (dr)

## „Kabaret Siódemki” zaprasza

A więc mamy kabaret. Zresztą donosiliśmy już o tym w jednym z naszych ostatnich numerów. Dziś chcemy dorzucić kilka uwag, które nasuwały się nam przy okazji podziękowań po obejrzeniu pierwszego występu w ubiegłą niedzielę. Była to premiera Kabaretu Siódemki w klubie osiedlowym „Wersalik”, który użył do swojej skromnej estrady. Na ponad godzinny program składają się: piosenki stare i nowe, kuplety, taniec i inne „kabaretowe” punkty. Od razu na początku muszę stwierdzić, że premierowy występ nie udał się w 100 procentach, jak by należało oczekiwać po generalnej próbie, która odbyła się dwa tygodnie wcześniej. Zmieniono wprawdzie trochę i sam program (wiążąc ściślej poszczególne punkty) i oprawę plastyczną (dodając jej uroku kolorowymi światłami), jednakże tempo wciąż jest za powolne co, między widać i nuży. Utrapieniem są stanowczo przydatki zmiany dekoracji, które odbywają się „po ciemku”. Uważam, że bez większej straty i uszczerbku dla programu można zrezygnować z niektórych rekwizytów jak np. stołu w czasie wykonywania wiązanki starych piosenek. Wykonawcy powinni również ra-

czej współgrać na estradzie. Spiewać „dla siebie”, i wspólnie tworzyć z wiązanki szlagierów miłe widowisko. Jeśli idzie o inne punkty, to mamy jeszcze uwagę do balady o Nowej Hucie. Pomijając jej banalność jest przy tym — prawdę powiedziawszy — nudnawa. Tyle uwag krytycznych, można by naturalnie znaleźć jeszcze to i owo, ale przecież w sumie kabaret robi dobre wrażenie. Najmocniejszą jego stroną są wokalistki. Toteż aż się prosi, żeby wykorzystał ich do maksimum. Zamiast „grać” nie najwspanialsze dowcipy lepiej żeby śpiewali dobre piosenki. Publiczność kocha melodie, pieśni, piosenki, powinno jej się dawać tego jak najwięcej zwłaszcza gdy dysponuje się tak świetnymi wykonawcami. Moim zdaniem cały program powinien być wieczorem melodii i piosenki jedynie przeplecionym kilkoma punktami humoru. Zresztą można go zaprezentować także w piosenkę, jak robi to B. Woźniak (z pomocą gitary). Przyśpiewki o Moniuszce, Chopinie itd. są naprawdę zabawne i miłe dla ucha. Bardzo przyjemna jest też (choć zupełnie inna) Karawana i taniec w wykonaniu E. Wodeckiej.

Jak już powiedziano w sumie program należy uznać za udany, aczkolwiek nie wyczerpuje możliwości zdolnego zespołu. Ożywienie i przyspieszenie tempa, usunięcie mankamentów przy zmianie dekoracji, dodanie jeszcze paru dobrych piosenek (z nowego repertuaru) może przyczynić się do stworzenia naprawdę świetnego programu stojącego na poziomie możliwości wykonawców i zadowalającego gusta publiczności. Komiecznie potrzeba więcej przyjmających melodi i humoru a mniej „ballad”.

Mimo wszystkich uwag, sądzimy że „Siódemka” przyjmie się w Nowej Hucie i że dostarczy mieszkańcom naszej dzielnicy miłej rozrywki. Klubowi Osiedlowemu „Wersalik” i Wydziałowi Kultury DRN należą się słowa uznania za zorganizowanie kabaretu, który likwiduje w pewnym stopniu białą plamę na nowohuckiej mapie życia kulturalnego.

A oto nazwiska zespołu wykonawców, którzy wraz z kierownikiem klubu zapraszają na swój kolejny występ: K. Dobrzańska, E. Wodecka, B. Brzeźnińska, A. Gowski, J. Chowiński, B. Woźniak, opracowanie muzyczne A. Dobrowolski, sło i oprawa plastyczna B. Adamik.



Sprawy nie obojętne

CZAS POMYŚLEĆ O OSIEDLOWYCH ZIELEŃCACH

Z każdym dniem zbliżająca się wiosna coraz wyraźniej daje nam znać o sobie...

Jednak ta sama młodzież, zapominając o szesznastym osobistym wkładzie pracy, obecnie z całą lekomyślnością niszczy jej efekty...

EGIPSKIE CIEMNOŚCI
Rzeczywiście, godni współczucia są pracownicy Walcowni...

Współczesny świat, w którym motujemy nieprawdopodobny wprost rozwój techniki...

Pierwszy krok na drodze do politechnizacji

gadnieniach techniki, tak ważnej dzisiaj dziedziny życia. Stan ten już wkrótce ulegnie zasadniczym zmianom...

Otwarcie kursu w zakresie prowadzenia pojazdów i uzyskania prawa jazdy amatorskiego, spotkało się z entuzjazmem młodzieży...

dysponują ponadto pięknym modelem szos z samochodzikami i tramwajami...

Imprezy, spotkania, wystawy w tygodniu SFMD

W dniach od 21 do 28 bm. obchodzony będzie - jak co roku - Tydzień Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej...



Także dziewczętom przyda się znajomość budowy i eksploatacji silnika spalinowego.



Przyszli kierowcy pojazdów mechanicznych muszą dobrze poznać zasady ruchu ulicznego.

GŁOS MŁODYCH

POD RED. J. K.

Imprezy, spotkania, wystawy w tygodniu SFMD

Z okazji Tygodnia otwarta zostanie w sali nr 2 Ogniska Młodych wystawa grupy młodych malarzy skupionych przy KW ZMS...

Uroczystą wieczornicę poprzedzi szereg innych imprez, które rozpoczynają się już 19 bm. W niedzielę odbędzie się w Ognisku Młodych...

Z okazji Tygodnia otwarta zostanie w sali nr 2 Ogniska Młodych wystawa grupy młodych malarzy skupionych przy KW ZMS...

Miejsce pracy świadczy o mnie

Wiem, że hasło to wzbudzi nie wątpliwie zdziwienie i uśmiech Czytelników, bo przywodzi na myśl dziesiątki podobnych haseł sprzed paru lat...

Prośba o kawiarnię

PANIE REDAKTORZE, nie będzie „Listu z kołcem” - miałem szczerzy zamiar napisać swój cotygodniowy felietonik, ale przyszedł mój przyjaciel Jerzy K. i opowiada mi o swojej grupie...



Przyszli kierowcy pojazdów mechanicznych muszą dobrze poznać zasady ruchu ulicznego. Zainteresowanie wykładem duże.

Kaleidoskop filmowy

Wybitny film polski • Przeciwn groźbie atomowej • Powieść Hercena na ekranie

Decrekalismy się doskonałego filmu Jerzego Kawalerowicza „MATKA JOANNA OD ANIOŁÓW”...

Sury. Ludzie z krwi i kości, ale także mieszanina skłóconych elementów, pychy i pokory, miłości i zbrodni...



Scena z filmu „Matka Joanna od Aniołów”

dojść do prawdy i doskonałości przez bunt lecz poddanie się. Kawalerowicz, opowiadając o średniowiecznych męczakach i realnych ludziach dawno minionych lat...

całkowite wyeliminowanie grozy atomowej. Twórcy wybrał więc bardzo drastyczny temat. Bohaterem jest żołnierz Bundesarmii, już cierpiący na leukemię...

Pola Esperanto Junulano w Nowej Hucie

Nie dla wszystkich naturalnie nazwa ta jest zrozumiała. Na szczęście z roku na rok przybywa zwolenników języka międzynarodowego...

Przy tej okazji pragniemy wyrazić życzenie nowohuckich eksperymentów pod adresem Poczty. Chodzi o rezerwowanie dla nich co ciekawszych znaczków, gdyż chcą wysłać swoje listy opatrzone ładnymi i interesującymi markami...

(B)



Wczesna wiosna sprzyja pieszym spacerom. Najwięcej uciechy mają odczuwać dzieci, którzy więcej bawią się przed blokami.



**NZG przed świętami**

**Dbajmy o kulturę handlu**

Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne przygotowują się już do okresu świątecznego. Pracownia cukiernicza wykona ok. 4 ton pieczywa świątecznego, do sklepów rozprowadzono już 30 tys. sztuk tradycyjnych baranków wielkanocnych. Trwa również praca nad przygotowaniem odpowiedniej ilości wyrobów garmażeryjnych, cieszących się zawsze dużym popytem.

Przed kilku dniami otwarto na targowisku w Mogile bufet z gorącą kawą, herbatą i słodyczami, czynny od wczesnych godzin rannych.

Rok 1961 jest „rokiem gastronomicznym”, w którym zostanie zwrócona uwaga na podniesienie kultury obsługi w lokalach, doprowadzenie ich do estetycznego wyglądu itp. Również NZG planują w tym roku uzupełnić sprzęt w lokalach oraz zakupić brakujące urządzenia do kuchni.

Nowością tego lata będzie produkcja lodów formowanych, do tego celu zakupiono już specjalną maszynę. Sprzedaż tych lodów odbywać się będzie m. in. w dwóch kioskach przy zalewie, co na pewno przyniesie zadowolenie amatorzy słońca i wody, którzy zaglądają tu w upalne dni.

Jak się dowiadujemy, długo przygotowywany bar samoobslugowy w Centrum „A” otwarty zostanie już ostatecznie w lipcu br., co gwarantują trwające tu intensywne prace wykończeniowe.

Ciekawie przedstawia się statystyka działalności NZG w roku ubiegłym. Wynika z niej, że przeciętnie mieszkańcy Nowej Huty wypijali dziennie w lokalach gastronomicznych: 630 dużych kaw, 240 szklanek herbaty, 5.360 dużych kufli piwa, zjadali 800 sztuk bułek, 160 porcji śledzi, 1.210 szt. jaj. Mniej pocieszającym zjawiskiem jest duże spożycie alkoholu, wypijano bowiem codziennie 104 litry wódki i 210 litrów wina.

Niestety o niskiej kulturze konsumentów świadczą duże

ubytki w naczyniach i sztućcach. Tak np. w roku ub. zniszczono: 15.400 szklanek, blisko 4.500 kufli i 19.600 łyżek, 4280 widelców, ponad 7 tys. łyżek i łyżeczek. (bs)

**10 nowohuckich szkół pod opieką Huty im. Lenina**

KOMITET OPIEKUŃCZY jaki powstał w naszej hucie przed kilkoma tygodniami przybrał już zdecydowane formy organizacyjne. Jego zadaniem jest koordynacja pracy wszystkich komitetów szkół, rozpatrywanie podań i wniosków wpływających w tych sprawach do HIL. Nowo utworzony Komitet Opiekunów, do którego wchodzi przedstawiciel Rady Kombinatu, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwa Szkół Świeckich i organizacji młodzieżowych, położy wreszcie kres „partyzanctwu”, jaka dotychczas panowała w sprawach obejmowania patronatu nad szkołami przez poszczególne wydziały i zakłady huty.

Na zebraniu z kierownikami szkół podstawowych oraz inspektorem oświaty tow. Brasiem, ustalono ostatecznie, nad którymi szkołami w Nowej Hucie HIL będzie sprawować opiekę. Ustalono, że objętych zostanie 10 szkół, a to: nr 80, 81, 83, 85, 86, 88, 91, IV Liceum i Szkoła Specjalna a od nowego roku szkolnego także Szkoła Tysiąclecia przy Placu Teatralnym.

Przewodniczący Rady Zakładowej HIL tow. Stefanik podkreślił, iż patronatu huta nie traktuje jedynie jako pomocy materialnej dla szkół, ale także i przede wszystkim jako pomoc w pracy wychowawczej. Tego domagał się zresztą również obecni na zebraniu kierownicy szkół. Ustalono, że od tej pory nauczycielstwo z całym zaufaniem zwracać się będzie do Rady Kom-

binatu w wypadkach trudności z dziećmi pracowników HIL. Przeprowadzane z nimi rozmowy na terenie zakładu pracy powinny przynieść rezultaty. Taka pomoc będzie cennym ułatwieniem pracy nauczycieli.

Pomoc wychowawcza huty nie ograniczy się jedynie do rozmów z rodzicami-pracownikami kombinatu. Prowadzona będzie także poprzez czytelników, pogawędki, dyskusje, bezpłatnie wyświetlanie filmów oświatowych, odpowiedni dobór literatury. Praca ta odbywać się będzie w większości na terenie ZDK. Komitet Opiekunów zakłada ścisłą współpracę ze Związkami Zawodowymi, mającą na celu m. in. pomoc w wyborze zawodu dla dzieci opuszczających 7 klasę.

Opracowanie planu działania dla Komitetu Opiekunów HIL pozwoli z pewnością na osiągnięcie lepszych wyników w wychowaniu młodego pokolenia. Zagadnienie to jest olbrzymiej wagi, dobrze się więc stało, że zainteresował się nim nasz największy w Nowej Hucie zakład pracy.

(dr)

**POGODA**

Teraz to już mamy prawdziwą wiosnę. Od szeregu dni temperatura znów się podniosła, dochodziła do 15 st., a nawet powyżej, światłotnie w blaskach marcowego słońca. Narodziny nowej pory roku odbywają się przy przyświecie wiatru, który co jakiś czas uderza w nasze ośmia, a gdzieś tam (trzeszowskie, góry, wybrzeże) przybiera rozmiary huraganu. Walczą ze sobą układy atmosferyczne, które przemieszczają się z dużą szybkością, jeden za drugim z zachodu na wschód. Ponieważ z wałki tej wychodzą zwycięsko wyże baryczne o centrach nad Europą środkową, przeto pogodę mamy przeważnie słoneczną i ciepłą.

W najbliższych dniach nie zanoszą się na większe zmiany. Temperatura powinna się utrzymać na dotychczasowej wysokości, przeważać powinny okresy słoneczne nad pogodą pochmurną. W ciągu dnia tworzyć się będą tak charakterystyczne dla początku wiosny chmury kłębiaste (cumulus), z których może spaść od czasu do czasu przelotny deszcz. Powstają one wskutek chwiejności masy powietrza, nagrzewanego coraz silniej od ziemi i unoszonego w górę. W nocy zwłasnacza przy większych rozpadach temperatura będzie spadać ciągle jeszcze w granicach 0 st. C.

Początek wiosny astronomicznej, a więc i kalendarzowej, przypada w tym roku już na 20 marca, godz. 21 min. 33 obowiązującego u nas czasu środkowo-europejskiego.

PROMYK

**Egzotyczni goście w Nowej Hucie**

Pracownicy służby zdrowia gościli niedawno w Nowej Hucie przybyszów z dalekiej Afryki. Byli to bawiaczy w Polsce na zaproszenie ministra zdrowia przedstawiciele Republiki Mali: minister zdrowia tego kraju dr Semine Dolo i towarzyszące mu osoby z kierownictwa resortu zdrowia. Nasi afrykańscy goście przyjechali do Nowej Huty w towarzystwie wiceministra zdrowia PRL dr Pachy.

Delegacja zwiędziła kilka placówek służby zdrowia na terenie naszej dzielnicy, m. in. Żłobek tygodniowy nr 15 na Osiedlu C-2, Dzielnicową Siację Sanitarno-Epidemiologiczną w Krzesławicach oraz Przychodnię Rejonową na Osiedlu C-33. Niestety brak czasu przeszkodził już w zwiedzeniu nowohuckiego szpitala. Gości oprowadzała kierowniczka Wydziału Zdrowia Prezydium DRN tow. Stanisława Siudut oraz kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium RN m. Krakowa dr B. Stein.

Spotkania pracowników naszej służby zdrowia z egzotycznymi gośćmi afrykańskimi upłynęły w bardzo serdecznej atmosferze. (jd)

**Dlaczego drożej?**

Ostatnio większość sklepów mięsno-wędliniarskich w Nowej Hucie przekształca się w „Samy”. Nareszcie będzie można spokojnie i wygodnie zaopatrzyć się w mięso bez wiołogodzinnej wystawiania w kolejkach — ucieszyły się wszystkie mieszkanki naszej dzielnicy. I rzeczywiście w „Samach” nie ma kolejek bo nawet często świeżą zupełnymi pustkami. Wiele osób bowiem, zwłaszcza tych mniej zarabiających odstraszaają od „Samów” mięsnych ceny, jakie tam wy kalkulowano.

Ciekawe na jakiej zasadzie są one wyższe, niż w zwykłych sklepach mięsnych? Przecież w innych „Samach” spożywczych ceny nie uległy zmianie. (dz)



Być w Nowej Hucie i nie zwiedzić Kopca Wandy? Nie, tu musi zaglądać każdy turysta.

**Co gdzie kiedy?**

**KINA**  
Swit godz. 15.45, 18, 20.15 — do dnia 19 bm. „Księga Dżungli” prod. angielskiej, doz. od lat 9. Od dnia 20 do 22 bm. „Matka Joanna od Aniołów” — prod. polska, doz. od lat 15. Od dnia 23 do 25 bm. „Aktorka księcia pana” — prod. ZSRR, doz. od lat 16. Swit mała sala godz. 15, 17, 19, — 18 i 19 bm. „Guendalina”, prod. włosko-francuskiej, doz. od lat 18. Od 20 do 23 bm. „Złoty laudunek” — prod. ZSRR, doz. od lat 14. Od 24 do 27 bm. „Husarzy” — prod. francusko-włoskiej, doz. od lat 14.

I „Czarne” I i II seria — prod. francusko-włoskiej, doz. od lat 16. Od dnia 20 do 22 bm. „Niewysłany list” — prod. ZSRR, doz. od lat 16. Od dnia 23 do 27 bm. „Amerykanin w Paryżu” — prod. francuskiej, doz. od lat 16. Dnia 24 do 31 bm. „Szatan z VII klasy” — prod. polskiej, doz. od lat 10.

Kolorowe 19 bm. „Szatan z VII klasy”. Od 21 do 22 bm. „Maria Candelaria” — prod. meksykańskiej, doz. od lat 16.

**TEATR LUDOWY**  
18 i 19 bm., godz. 19 „Radość z odzyskanego śmiełka”. Dnia 20 bm. Teatr nieczynny. 21 bm. godz. 11 „Trzy pary pantofelek”. 22, 23 i 24 bm. „Bar Wszystkich Świętych”.

**TELEWIZJA**  
Sobota 18 bm. godz. 9.15 „Miasto bezprawia” — film fabularny prod. meksykańskiej, doz. od lat 16. Godz. 11.40. Program dla szkół: Zoologia „Dlaczego ptaki fruują”. Godz. 11.40. Przegład prasy i aktualności. Godz. 16.40 „Wojcio Adaś i Kajtus” — bajka dla dzieci. Godz. 17.30 kurs samochodowy dla kierowców amatorów. Godz. 18 Program tygodnia. Godz. 18.10 „Biały królik” film fabularny prod. chińskiej, dla dzieci. Godz. 19.30 Dziennik telewizyjny. Godz. 20.05 „Pezar”. Magazyn kulturalny. Godz. 20.25 „Miasto bezprawia”. Godz. 22.10 Ostatnie wiadomości. Godz. 22.15 „Bawcie się z nami” — rozrywkowy program estradowy.

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
POLSKA IRENA — zgubiła legitymację służbową wydaną przez HIL.  
BRYTAN STANISŁAW — zgubił stałą przepustkę wydaną przez HIL.  
NOWAK LEONARD — zgubił stałą przepustkę wydaną przez HIL.  
SURPAK JAN — zgubił legitymację Związków Zawodowych nr 93698S wydaną w HIL.  
JAN GAWLIK — zgubił stałą przepustkę wydaną przez HIL.

Niedziela 19 bm. Godz. 13.30 „Zwykły człowiek” film fabularny — prod. radzieckiej. Godz. 15.00 Niedzielną biesiada. Godz. 18.00 Polska Kronika Filmowa. Godz. 18.15 „Beethoven” — inscenizacja własna (Katowice). Godz. 16.45 Film z serialu „Disneyland”. Godz. 17.35 Program rozrywkowy. Godz. 18.15 film krótkometrażowy. Godz. 19.45 Dziennik telewizyjny. Godz. 20.30 „Co tydzień niedziela” — film fabularny — prod. CSRS, doz. od lat 16.

Redakcja nie odpowiada za ewentualne zmiany w programie.

**Z walnego zebrania KS Hutnik**

**Rozwój klubu i rozbudowa obiektów sportowych**

Obrađujące kilka dni temu walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Hutnik dokonało podsumowania rocznej działalności klubu i wytyczyło kierunki pracy na najbliższy okres. Miniony rok obfitował w życie sportowców reprezentujących Hutę im. Lenina w ważne wydarzenia. Był to bowiem rok jubileuszu Huty i klubu. I tak, piściarze awansowali do I ligi, lekkoatleci i drużyna tenisa stołowego do ligi okręgowej, koszykarze do klasy A, kolarze uzyskali wiele cennych sukcesów, na czoło których wybija się mistrzostwo o-

kręgu krakowskiego, które zdobył człowiek zawodnik sekcji ADAM WISNIEWSKI. Sekcja sportowców motorowych posiada zawodników z licencjami, którzy startują w eliminacjach rajdowych i motocrossowych zdobyli złote, srebrne i brązowe medale.

Wyniki sportowców Hutnika zainteresowaniem ze strony zarządu HIL, która w coraz w większej liczbie uczęszcza na zawody. W roku ub. do klubu zgłosiło się wielu nowych członków — młodzieży, którą szkoła fachowi



Prezydium Walnego Zebrania KS Hutnik.

**SPORT**

trenerzy i instruktorzy przygotowują zaplecze dla pierwszych drużyn. W ostatnim okresie Hutnik zwiększył swój stan posiadania organizując nowe sekcje: piłki ręcznej i hokeja na lodzie oraz przejmując z ZDK sekcję szachową.

Dalszy rozwój klubu hamowana jest jednak niedostateczną ilością obiektów i urządzeń sportowych. Rozbudowa obiektów sportowych to wielkie zadanie wykraczające poza możliwości klubu i działaczy sportowych. Tym niemniej właśnie działacze sportowi muszą stać się inicjatorami budownictwa sportowego oraz rzecznikami tej sprawy wobec władz.

— Stanisław Wodziński; wiceprezes d/s inwestycyjnych — Adam Kunz; wiceprezes d/s organizacyjnych — Edward Madej; w-ceprezes d/s ekonomicznych — K. Wajnbergier, a w-ceprezes d/s socjalno-bytowych E. Galiński; sekretarz: Aleksander Barnaś; skarbnik Jan Kaleta; gospodarz: Zbigniew Górski.

I jeszcze jeden ważny problem, który znalazł mocny wyraz w czasie obrad walnego zebrania. Jest nim sprawa zapewnienia stałego dopływu do klubu utalentowanej młodzieży. Ustalono, że młodzieży tej szukać należy przede wszystkim w szkołach Nowej Huty m. in. w szkołach zawodowych, których absolwenci otrzymują na ogół pracę w Hucie im. Lenina. Hutnik nawiązał ścisłą współpracę z Międzyszkolnym Klubem Sportowym Krakus Nowa Huta.

W wyniku wyborów prezesem Hutnika został ponownie dyr. STANISŁAW ŚWIERCZEK. Wybrany przez walne zebranie Zarząd ukończył następująco: wiceprezes d/s sportowych

**WANDA MISTRZEM OKRĘGU W TENISIE STOŁOWYM**  
W ostatnich spotkaniach o mistrzostwo ligi okręgowej w tenisie stołowym Wanda pokonała Nadwiślan 6:1 i zremisowała z Górnikiem Brzeszcze 5:5. Dzięki tym sukcesom Wanda mimo, że ma jeszcze rozegrać jedno spotkanie, ma już zapewniony tytuł mistrzowski. Gratulujemy i życzymy w rozgrywkach o awans do II ligi.

Drużyna Hutnika pokonała Tarnówię 6:1 i zremisowała z Metalem Tarnów 5:5. W klasie A Hutnik II pokonał Koronę II 6:4 i LKS Kmity Zabierzów 6:3.

**WALNE ZEBRANIE WANDY**  
Walne zebranie klubu sportowego Wanda odbędzie się w przyszłą sobotę 25 marca o godz. 15 w Klubie Młodzieżowym PBM Nowa Huta przy ul. Kocmyrzowskiej. W. B.



# Przedstawiamy ośmiu najlepszych sportowców Nowej Huty

# CZYTELNICY FOTOGRAFUJĄ

Czytelnicy „Głosu Nowej Huty”, którzy wzięli udział w konkursie-ankiecie wytypowali 8 najlepszych, najpopularniejszych sportowców Nowej Huty w roku 1960. Oto parę szczegółów z życia i pracy naszej czołowej ośmiorki.

### Lucjan Słowakiewicz

Pracuje w Hucie im. Lenina jako spawacz Wydziału Remontów Maszyn. Mimo 24-letniego młodego wieku (24 lata) Słowakiewicz ma na swym koncie 193 walki i wiele cennych sukcesów sportowych. Jest członkiem kadry narodowej, reprezentantem kraju, aktualnym wicemistrzem Polski. Dwukrotnie zwyciężył w turnieju Trybuny Ludu i PZB, do cenniejszych jego sukcesów należą „złote rękawice” za zwycięstwo w międzynarodowym turnieju w Belgradzie. Słowakiewicz pokonał już między innymi takich sławnych zawodników jak wicemistrz olimpijski Walasek, wicemistrz Europy Dampc, Jugosłowianin Jakovlevic.

Jest kapitanem pierwszoligowego zespołu Hutnika, cenionym za zdyscyplinowanie i koleżeńskość. Informacja dla pięci: kawaler.

### Bogdan Jaroszewicz

Utarta już powszechnie opinia najlepszego żużlowca „Wandy” nie przeczęła jeszcze silnej tremy jaką przeżywa zawsze przed każdym występem publicznym.

Trema ta jednak nie przeszkadza na szczęście w odnoszeniu zwycięstw i sukcesów. Poza pracą zawodową (operator sprzętu w Przedsiębiorstwie Budowy Miasta) bardzo wiele czasu poświęca na treningi i doskonalenie swej kondycji sportowej.

### Kazimierz Boczarowski

Należy do średniej generacji zawodników, stoczył w swym życiu 222 walki w ringu. Był swego czasu mistrzem

Polski, na mistrzostwach Europy w Pradze zdobył brązowy medal, a na międzynarodowym turnieju w czasie Festiwalu Młodzieży w Wiedniu — medal złoty. Pracuje jako konserwator urządzeń w Wydziale Magazynów Inwestycyjnych i uczy się równocześnie.

### Piotr Jagiełłowicz

Od 18 lat gra w koszykówkę w Sparcie. Pracuje jako mechanik w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Czyskach. Jest równocześnie instruktorem w swym klubie. W przyszłym miesiącu wyjeżdża na mistrzostwa Europy w koszykówce do Belgradu w grupie obserwatorów i trenerów. W swej drużynie stanowi w każdym meczu jeden z mocniejszych punktów, na boisku kieruje grą, nadaje jej ton, a przy tym celnie strzela.

### Tadeusz Fijałkowski

Przed przyjazdem do Nowej Huty startował w barwach Legii Warszawa i w tym okresie dwukrotnie zdobył tytuł wicemistrza Polski. Od roku 1958 startuje w drużynie Wandy i równocześnie jest jej trenerem. W ub. roku gdy Wanda zdobyła awans do I ligi, Fijałkowski przeżywał pełny renesans formy i był autorem wielu sensacji na torach. W ciągu kilku lat pracy w Nowej Hucie Fijałkowski wychował wielu młodych zawodników.

### Adam Wiśniewski

Już drugi sezon pełni obowiązki instruktora sekcji kolarskiej Hutnika, a równocześnie jest jej najlepszym zawodnikiem. W ub. roku zdobył tytuł mistrza województwa krakowskiego i mistrza Krakowa. W ostatnią niedzielę, nazajutrz po zakończeniu

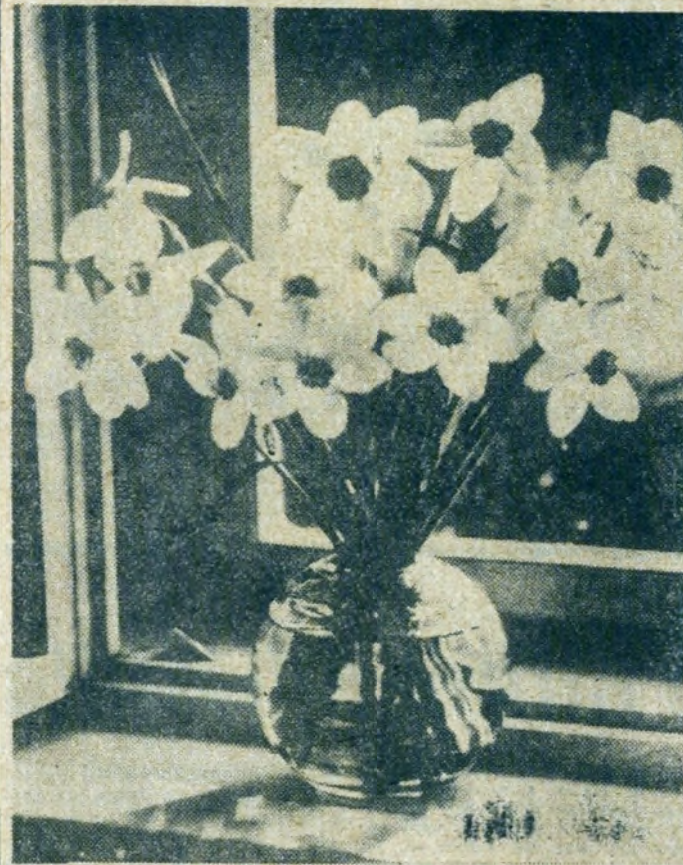
naszego konkursu, Wiśniewski odniósł nowy cenny sukces, zdobywając tytuł mistrza Krakowa w biegu przełajowym. Do ubiegłego roku Wiśniewski był członkiem kadry narodowej, startował m. innymi w Wycigu Pokoju.

### Jan Muszak

Jest absolwentem WSWF w Krakowie, pracuje jako nauczyciel WF w szkole podstawowej nr 55 w Nowej Hucie. Od 5 lat gra w zespole Sparty, reprezentował barwy polskie w meczach międzynarodowych w Izraelu, Turcji i Związku Radzieckim.

### Janusz Czepczyk

Pracuje w pionie Głównego Mechanika HIL. W zespole Hutnika gra na odpowiedzialnej pozycji środkowego obrońcy. Bywalcy boisk piłkarskich dobrze znają jego charakterystyczną sylwetkę, grę jego cechuje spokój i doskonałe opanowanie piłki.



W nadsyłanych obecnie do redakcji zdjęciach dominuje już tematyka wiosenna. Zupełnie siuszenie: przedwiosnie, wiosna to doskonała okazja do wyjścia w teren z kamerą w ręku i poszukiwania ciekawych, wartych „uwiecznienia” obrazków.

Pierwsze z reprodukowanych dziś zdjęć nadesłał pan Stanisław Lewiński. Bukiet narcyzów na tle okna, wazonik z mieniącą się w świetle wodą, kompozycja ciekawa i ładna. Technika wykonania także nienaganna. Zdjęcie wykonane zostało aparatem „Verra”, przysłona 1:5,6 t. 3,5 sek., Radial 1:100 (t. — 25 min.).

Wezbrana w czasie wiosny rzeczkę obrał za motyw zdjęcia pan Czesław Kolendo z Mostostalu. Zamieszczaliśmy już parę prac tego autora, obecne zdjęcie jest dobre jak wszystkie poprzednie. Zwraca zwłaszcza uwagę trafnym wyborem „obektu” i nastrojowością. Brak niestety bliższych danych technicznych, a szkoda.

Ostatnie zdjęcie, to świetny portret płaczącego dziecka. Przynajmniej nie ma w nim nic sztucznego. Autor uchwycił na gorąco właściwy moment, pokazał prawdziwy płacz skrzywdzonego dziecka.

(jd)



### Kącik filatelistyczny

## Zabytkowe budowle Czechosłowacji

Począta Czechosłowacka wydała nową serię znaczków pt. „Historyczne Zamki Czechosłowacji”. W naszym kąciku zamieszczamy dziś trzy znaczki z tej serii. Są to: znaczek

wartości 1.60 halerzy — przedstawiający zamek „Kokorin”, znaczek wartości 40 h. z rysunkiem zamku „Kremnica” i trzeci znaczek wartości 30 h. zamek „Pernstejn”. (kp)



## Rozrywki umysłowe ♦ Rozrywki umysłowe ♦ Rozrywki umysłowe

**POZIOMO:** 2. spec od ścinania głów, 6. zbiór mitów, podać o bogach, bohaterach, różnych demonach i duchach, 8. twórca nowoczesnej kartografii polskiej, 9. żandarm turecki, 10. prymitywne narzędzie do miłocenia zboża, 12. epali słynną bibliotekę aleksandryjską, 13. rekwizyt, który przylgnął do ministra, 14. czarna tkanina, jako oznaka żałoby, 15. tytuł szlachecki, niższy od hrabiowskiego, 16. główny bohater „Czerwonego i czarnego” Stendhala, 17. rosyjski poeta i wybitny uczonec, jeden z pierwszych fizykochemików, 18. służy do pieczętowania listów.

**PIONOWO:** 1. środek obniżający temperaturę i usmierzający ból, 2. roznosi malarie, 3. malarz czeski, znany z obrazów przedstawiających historię Czechosłowacji, 4. droga kolejowa, 5. lekarz chorób kobiecych, 7. przedmiot handlu, 8. ozdobny zwój włosów na głowie kobiety, 10. popularny roślinny tłuszcz jadalny, 11. bóg pasterzy w mitologii greckiej, 13. rodzaj starodawnej gry w 78 kart, 15. żona Zygmunta Starożytnego, 17. jedna z nut.

Rozwiązania prosimy kierować

## KRZYŻÓWKA

|    |   |   |    |    |
|----|---|---|----|----|
| 1  | 2 | 3 | 4  | 5  |
| 6  | 7 |   |    |    |
| 8  |   |   |    |    |
| 9  |   |   | 10 | 11 |
| 12 |   |   | 13 |    |
| 14 |   |   | 15 |    |
| 16 |   |   | 17 |    |
| 18 |   |   |    |    |

pod adresem redakcji do dnia 24. III. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Kryżówka”. Wśród Czy-

telników, którzy nadesłał prawidłowe odpowiedzi, rozlosowane zostaną nagrody w postaci WARTOŚCIOWYCH KSIĄŻEK

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 11 (222) — 11—17. III 1961 R.**

**POZIOMO:** 1. moda, 5. Ludomir, 11. akord, 12. agawa, 13. rola, 14. Jukatan, 15. swada, 17. ora, 18. pręt, 21. Ola, 23. aktywn, 27. pogarda, 28. wara, 30. anoda, 31. liman, 32. Sinafra, 33. Zaza.

**PIONOWO:** 1. Mars, 2. okowy, 3. dola, 4. Arad, 6. Dakota, 7. ogar, 8. mata, 9. Iwa, 10. rana, 16. aparat, 19. wyraz, 20. opas, 21. ogon, 22. lada, 24. kwiz, 25. tama, 26. Nana, 28. oni.

Redaguje Kolegium. — Wydał Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynku „S”, klatka „B” — Telefony: Kierownik Ośrodka 428-95. Sekretarz odpowiedzialny redakcji centrala 401-19, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłosnia Zakładowa 44-60.

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1

## NOWOŚCI TECHNICZNE

### • KIESZONKOWA RADIOSTACJA

Inż. Nikolas Szabo, pracownik Radia i Telewizji węgierskiej skonstruował pierwszy węgierski mikrofon bezprzewodowy. Mikrofon ten, bo taką nazwę nadał inż. Szabo swemu wynalazkowi, ma wielkość małego żetonu, dzięki czemu można go umieścić nawet w kapturze marynarki. Mikrofon ten połączony jest cienkim przewodem z umieszczonym w kieszeni miniaturowym nadajnikiem radiowym. Za pomocą tej aparatury można przekazywać na odległość ok. 50 metrów — z gwarancją czystego odbioru — wywiady i przemówienia, które nagrywa się na magnetofon umieszczony w samochodzie wyposażonym w odpowiednio dostrójony odbiornik.

Wynalazek inż. Szabo stanowi ogromne ułatwienie dla reporterów radia, zapewniając im swobodę ruchów przy obsłudze różnego rodzaju imprez, przeprowadzaniu wywiadów itp.

Nowy aparat jest znacznie prostszy i łatwiejszy w obsłudze, aniżeli wszystkie znane dotychczas tego typu urządzenia.

### • CZŁOWIEK ŻYWIONY POKARMEM SYNTETYCZNYM

Opowiadki sprzed lat trzynaście o pigułkach, które zastąpią człowiekowi beśzytki chleb z masłem, przyoblekiły się wreszcie w kształt rzeczywistości. Tyle, że pokarm syntetyczny — bo o niego tu chodzi — przybrał postać płynu, a nie pigulek.

Pokarm ten wypróbowany najpierw na szczurach, potem na człowieku, wynaleziono

### • NOWA FOTOKOMÓRKA — ODROZNIĄ KIERUNEK PRZERWANIA ŚWIATEŁA

Amerykańska firma Hird-Brown w Sale (Cheshire) produkuje od niedawna fotokomórki, które reagują jedynie wówczas, gdy wiązka światła zostaje przerwana w określonym kierunku. Jeśli jakaś osoba czy jakiś przedmiot przetrnie wiązkę w kierunku odwrotnym, nic się nie stanie. Urządzenie składa się tylko z jednej fotokomórki i odbywa się bez przekładników.

Nowa fotokomórka znajduje zastosowanie w systemach ostrzegawczych oraz w zakładach przemysłowych (przy automatycznej kontroli ciągłości przesywu materiałów takich jak blacha stalowa, kauczuk, papier czy biona plastikowa).

### • PUSTAKI SZKLANNE

Kolektyw okopińskiej fabryki szkła walczy o dumną nazwę przedsiębiorstwa pracy komunistycznej. Wyprodukowane w fabryce pustaki szklane przeznaczone są w budownictwie do wypełniania otworów szklanych oraz do wykładania murów i ścian. Pustaki te dobrze przepuszczają światło, rozpraszają je i trzymają także dobrze ciepło.